DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 231. Sobota, 19 (31) Października. 1868 r.

Rok 5.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obw eszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. – Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. – We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.– Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Października.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmiłościwiej raczył udzielić piętnaście tysięcy rub. srs., na pieniężne wsparcia dla mieszkańców Królestwa Polskiego, którzy podczas pobytu Najjaśniejszego Pana w upłynionym wrześniu, podali w tym przedmiocie najpoddanniejsze prośby do Jego Cesarskiej Mości, tak, żeby to wsparcie było rozdzielone pomiędzy tych z podających prośby, których, z powodu ich ubóstwa i prowadzenia się, Namiestnik uzna za najbardziej na to zasługujących.

Najwyższy ukaz z d. 23 września, nadający tajnemu radcy *Witte*, posiadaczowi na prawach majoratu folwarków: Smolewo w pow. ostrowskim w gub. łomżyńskiej, Prasnysz i Lipa w pow. prasznyszkim w gub. płockiej i Górka Klonowska i Kuźniczka Zagrzebska w pow. sieradzkim w gub. kaliszkiej, wraz z częściami lasu z leśnictwa prasnyszkiego, brockiego i klonowskiego,—dla uzupełnienia rocznego dochodu 3,000 rs., — folwarki Bogusławice i Krzykowice, z młynami Kula, Krzykowice, Kafar i Pluskowa w ekonomji Wolborz w powiecie petrokowskim, oraz folwark Waderno w tejże ekonomji, zamieszczony był w wczorajszym (225) numerze *Warsz. Dniew.*

Najjaśniejszy Pan, na skutek zaświadczenia Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, o gorliwej służbie i o odznaczającem się wykonywaniu swoich obowiązków przez zostającego przy Namiestniku inspektora do szczególnych poruczeń w gałęzi lekarskiej, rzeczywistego radcę stanu *Beckera*, Najmiłościwiej raczył mianować go kawalerem orderu św. Włodzimierza kl. 3-ej.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Października.

Jakkolwiek dzienniki madryckie donoszą, iż Francja, Anglja, Portugalja i Prusy uznały rząd tymczasowy, za pomocą noty złożonej przez posłów każdego z tych mocarstw w sekretarjacie ministerstwa spraw zagranicznych w Madrycie, z innych stron wynurzają wątpliwość w tym względzie, a *Constitutionnel* mniema, iż spór zachodzi tu z powodu różnicy, jaka istnieje pomiędzy uznaniem rządu, a przywróceniem z takowym stosunków dyplomatycznych. Według zwyczajów dyplomatycznych, tylko ostatecznie ustanowiony rząd może być uznany, z każdym zaś rządem *de facto* mogą być zawiązane stosunki dyplomatyczne i zdaje się, iż takie zawiązanie stosunków miało obecnie miejsce w Madrycie. Włochy, jak zapewnia *Correspondance italienne*, prawie na drugi dzień po ustanowieniu rządu tymczasowego przywróciły z nim stosunki, a ze strony Austrji nie nastąpiło to dotąd zapewnie dla tego, iż poseł austrjacki przy dworze madryckim, obecnie znajduje się na urlopie.—Depesza z Madrytu donosi, że rząd tymczasowy gorliwie zajmuje się przygotowaniami do wyborów, coby niejako potwierdzało wiadomości podane przez *Ajencję Havas* i korespondencje z Madrytu do *Köln. Ztng*, że rząd tymczasowy zaniechał stanowczo myśl poddania pod głosowanie powszechne, kwestji, jaki kształt rządu najwłaściwszy jest dla Hiszpanji. Korespondencja do *Köln. Ztng* dodaje, iż zaniechanie tei myśli nastąpiło na skutek przekładań p. Olozaga, który będąc jak wiadomo stronnikiem monarchji konstytucyjnej, nie podzielałby mniemania dzienników paryzkich, iż rzeczpospolita prędzej zostanie ogłoszona przez kortezy ustawodawcze, niż zapomocą głosowania powszechnego. Koresprndencje z Madrytu tymczasem utrzymują stanowczo, że w Hiszpanji nie utrzyma się w żadnym razie republikański kształt rządu, i wymieniają jako jedynych mających pewne szansy kandydatów do tronu, Don Fernanda portugalskiego i księcia Montpensier.

Dzienniki półurzędowe paryzkie nie mogą choć kilka dni z kolei wytrzymać, aby jaką przechwałką lub groźbą nie osłabić wrażenia sprawianego przez pokojowe zapewnienia rządu francuzkiego i nie zaniepokoić umysłów. Tak kiedy tekst świeżo wydanej z natchnienia cesarza Napoleona potrójnej mapy Europy, przedstawia położenie Francji w najkorzystniejszem świetle, *Constitutionnel* występuje z artykułem z powodu zaprowadzenia gwardji narodowej ruchomej w wschodnich departamentach, w którym z dumą mówi o patrjotyzmie i gotowości nowo-formowanych batalјonów, pospieszenia na granicę w razie wojny.

Nordd. Allg. Ztg. uznaje, że podane przez *N. fr. Presse* objaśnienia p. Beusta o położeniu Europy, które spowodowały komitet wojskowy

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

18 (30) października.

Wystąpienie pani Modrzejewskiej w trajedji Parja.

Jeżeli pani Modrzejewska przeczytała wszystkie sprawozdania ze swojej roli w Parji, zamieszczone we wszystkich gazetach i kurjerach tutejszych, musiała zadziwić się nie pomału! Gdy bowiem jedni z krytyków zarzucają artystce nieszczęśliwy wybór roli Neali, jako nieodpowiedni jej siłom wokalnym lub radzą nawet, aby stanowczo wyrzekłszy się trajedji i dramatu, ograniczyła się jedynie na grywaniu w wyższych i salonowych komedjach — drudzy wysławiają pod niebo jej grę w roli Neali, twierdząc, że ta postać ani inaczej pojętą ani lepiej przedstawioną być już nie może... Nawet i inne odegrane już przez panią Modrzejewską, a osądzone czy uwielbione przez większość recenzentów role—podobnąż wywołały sprzeczność i niezgodę w krytyce. Wszyscy prawie przyznali, że p. Modrzejewska odtworzyła znakomicie, genialnie nawet, rolę Janiny, w „Pojęciach pani Abray", lecz fejleton teatralny Gazety Warszawskiej, dokończony we wczorajszym numerze—zaprzecza temu zdaniu. Słowem, pokazuje się, że gdyby pani Modrzejewska chciała dowiedzieć się o istotnej wartości swej gry i skali swojego talentu, to musiałaby, zostawiwszy na stronie zarówno wielbiące ją jak niezadowolone recenzje — słuchać jedynie sądu ogólnego publiczności, która tłocząc się z bezprzykładnym pośpiechem na jej wystąpienia — wymownie swój sąd wyraża...

Co do nas, zanim specjalnie o roli Neali mówić zaczniemy, powtarzamy tu, niejednokrotnie wyrażone już o talencie pani Modrzejewskiej zdanie, że artystka ta, uposażona tak hojnie od natury, a tak widocznie wspierająca te dary pracą, studjami i subtelnem artystycznem poczuciem – zdolną jest do przedstawienia zarówno ról serjo dramatycznych jak lżejszych, mieszczących się w obszernym repertuarze jej talentu.. choć może, rodzaj komedji salonowej, najlepiej do jej naturalnego usposobienia przypada. Nie możemy jednak ograniczyć do tego jedynie rodzaju potężnego talentu artystki, która odtworzywszy nam ideał dziewiczej Anieli w „Slubach", jednocześnie potrafi się wcielić w taką ekscentryczną postać Janiny, gdzie również z niesłychaną subtelnością wyraża wszystkie tej roli odcienia.

To powiedziawszy dla określenia całości talentu p. Modrzejewskiej--przejdziemy już do rozbioru jej gry w roli Neali.

Zgadzamy się na to, że utalentowana artystka, mogła lepszy uczynić wybór — nie dla tego jednak, abyśmy jej grze — i tu również wykończonej starannie i estetycznej – zaprzeczali wysokiej wartości, lecz z powodu że sama „Parja" jako dzieło dramatyczne dla sceny, jest arcy-wadliwym w pomyśle a monotonnym w akcji i osnowie utworem. Kiedyś, po pierwszej u nas reprezentacji „Parji", oddawaliśmy gorące pochwały niektórym w niej fragmentom ze stanowiska czysto poetycznego—jak również podziwialiśmy, prześliczny, pełen siły, zapału i czystości języka przekład tej trajedji. I dziś także gotowi jesteśmy powtórzyć te pochwały – lecz, teraz bardziej jeszcze jak wtedy-- powstajemy na jej osnowę wadliwą, a szczególniej na nieprawdopodobieństwo w charakterach występujących tam postaci. Ten ojciec Adhemar, który przybywa na scenę w pół nagi, zgłodniały, o żebraczym kiju—po to, ażeby syna, którego męztwo i los wyniosły do szczytu władzy, a miłość najdostojniejszej w państwie dziewicy ma nagrodzić szczęściem zupełnem — ażeby tego syna, niby ukochanego tak czule, namówić, i więcej—bo groźbą zmusić, do zamienienia purpury i złota na łachman cuchnący, a życia w szczęściu i godności, na tułaczą po lasach i pustyniach włóczęgę—ten ojciec, jest tak nieprawdopodobnym, że stałby się komicznym nawet, gdyby nie ratowały go sytuacje straszne i gra aktora. Odcień tego fałszu w charakterze, spływa i na syna prawie—bo czyliż znowu taki Idamor, wódz zwycięzki, bohater uwielbiany przez wojsko i lud cały—przed którego potęgą drży sam arcy-kapłan nawet – Idamor, kochający z całym serca zapałem piękną Nealę, mógłby się zgodzić na takie szalone propozycje ukochanego nawet ojca? czyliżby wreszcie wierzył w jego przywiązanie ku sobie, widząc że ten obłąkany starzec, dla dogodzenia swoim wyraźnie dzikim zamiarom, chce skruszyć całe istnienie jego? Są to fałsze w zasadzie tak grube, że każdego uderzyć muszą. Rozumie się, że i postać Neali,

izby niższej wiedeńskiej rady państwa do przyjęcia wniosku rządowego w przedmiocie cyfry armji, są zmyślone, i uzasadnia swe mniemanie na tem, iż austrjacki kanclerz państwa nie mógł wspominać o ewentualnem starciu zbrojnem pomiędzy Francją a Prusami, gdyż nie ma żadnych powodów do takiego starcia. Wiedeńskie biuro korespondencji także zaprzecza wersji podanej przez *N. fr. Presse.*

Dzienniki florenckie donoszą z Rzymu, iż papież otrzymał od cesarza Napoleona zawiadomienie o rychłem cofnięciu wojsk francuzkich z państwa kościelnego. Zdaje się jednak, iż dzienniki florenckie wynurzyły raczej swe własne życzenie, a nie fakt rzeczywisty, gdyż rząd francuzki, o ile było wiadomo, nie myślał odwołać swych wojsk z Rzymu przed przyszłorocznemi wyborami, aby nie odstręczyć od siebie stronnictwa klerykalnego, i musiałby nastąpić wielki zwrot w polityce francuzkiej, aby nagle rząd przyjął przypisywane mu przez dzienniki włoskie postanowienie.—Depesza z Florencji podała także wiadomość, że książę Humbert wraz z młodą swą małżonką, 3 (15) listopada udadzą się do Rzymu. Tak *La France* jak i *Patrie* powątpiewają o wiarogodności tego doniesienia, pierwsza ze względu stosunków pomiędzy stolicą apostolską a Włochami, a druga ze względu, że rząd francuzki nie otrzymał w tym względzie zawiadomienia.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *29 (17) października. Mémorial diplom.* **ogłasza odezwę Don Carlosa, za pomocą której zawiadamia o świeżem zrzeczeniu się jego ojca; odezwa powiada: Ponieważ Bóg i okoliczności stawiają mnie na tronie hiszpańskim, pozostawiam kortezom wypracowanie konstytucji.**

Madryt, *29 (17) października.* **Obraz stanu finansów oblicza deficyt na 2½ miljony realów. Dekret rządowy otwiera zapisy na pożyczkę 200 miljonów w gotowiznie.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Hamburg, 21 (9) października, godzina 2-ga po południu.* Bank zjednoczony i dom bankierski Hallera i synów, otworzyli dziś na giełdzie podpisy na finlandzką pożyczkę premjową, w wysokości 2,400,000 talarów, emisja której nastąpi w biletach 10-cio talarowych. Cena przy podpisywaniu się wynosi 9½ talarów *(Mosk. Wied.)*

* *Hamburg, 21 (9) października, godzina 3-cia min. 30 po południu.* Podpisy na finlandzką pożyczkę premjową są nadzwyczajne, głównie z powodu wielkich zamówień z Rosji. (*Tamże*).

---

* *Wiedeń, 28 (16) października. Oesterreichische Correspondenzbüreau* donosi: Ze strony kompetentnej zapewniają, że baron Beust wspomniał w komisji militarnej o znanem terazniejszem położeniu europejskiem jedynie dla wymotywowania tej okoliczności, że siły zbrojne Austrji nie mogą być mniejsze od takichże sił w innych państwach. Mowa barona Beusta była wyłącznie objaktywna, komentarze zaś dziennikarskie co do ewentualnego wzięcia strony za lub przeciw obcemu mocarstwu, pochodzą z przekręcenia oświadczenia złożonego przez p. Beusta. (*Wolffs T. B.*).

* *Belgrad, 28 (16) października.* Gazeta urzędowa ogłasza rozporządzenie, stanowiące, że wszystkie dobra b. księcia Aleksandra Karagieorgiewicza, jakie mu pozostały po wykonaniu wyroku z 27-go lipca, mają być sprzedane; tutejsi rządcy dóbr b. księcia byli narzędziami jego spisków, które zgubiły niemal kraj. Jest to ciągłe niebezpieczeństwo, które musi ustać. W razie gdyby b. książę nie sprzedał swych dóbr w ciągu trzech miesięcy, rząd to uczyni i odeszle pieniądze właścicielowi; b. książę Aleksander nie powinien pozostawać nadal w żadnych stosunkach z Serbją, którą chciał przynieść w ofierze swej żądzy panowania. (*Cor. Bür.*).

* *Paryż. 27 (15) października. Epoque* donosi, że królowa Izabella przybędzie jutro do Paryża i zamieszka tu przez dłuższy czas. *(Cor. B.).*

* *Florencja, 27 (15) października.* Niektóre gazety podają wiadomość z Rzymu, że papież zawiadomiony został przez cesarza Napoleona o rychłem wycofaniu wojsk okupacyjnych francuzkich z państwa kościelnego.—Prezes ministrów Menabrea ma wrócić tu w końcu tego tygodnia. (*Wolffs T. B.*)

* *Rzym, 26 (14) października.* Papież zwiedził dziś nowe fortyfikacje w Civita-Vecchia i wynurzył dla jenerała Dumont i armji francuzkiej swoje zadowolnienie. Papież powrócił wieczorem do Rzymu. (*Cor. Bür.*).

* *Berlin, 28 (16) października. Prov. Corr.* potwierdza wiadomość, że pobyt hr. Bismarcka w Varzin przedłużony zostanie o kilka tygodni, i że z tego powodu nie będzie on znajdować się na otwarciu posiedzeń sejmu. Rada ministrów poweźmie w tych dniach stanowcze decyzje w przedmiocie projektów, jakie mają być złożone w sejmie, oraz kwestij pozostających w styczności z temi projektami. (*Wolffs T. B*)

* *Londyn, 28 (16) października.* Z Nowego-Jorku donoszą przez telegraf atlantycki, że republikanie w Wirginji zachodniej odnieśli zwycięztwo większością 4,000 głosów. *(Tamże)*

* *Queenstown, 27 (15) października.* Podług wiadomości z Nowego Jorku, przy wyborach w Nebraska, republikanie mieli 2,000 głosów większości. W Ohio, kandydat demokratyczny Morgan wybrany został na członka kongresu. Ludzie przebrani, zostali zaskoczeni znienacka na parostatku *Mississippi* i wrzucili do wody 4,000 karabinów przeznaczonych do uzbrojenia murzynów w Arkansas'ie. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Komitet budowy cerkwi prawosławnej na Pradze) ma sobie za obowiązek podać do wiadomości publicznej o tych ofiarach na korzyść pomienionej cerkwi, które oddane zostały do jego rozporządzenia i które pochodziły z szczodrobliwości Najdostojniejszych Osób i od osób prywatnych. Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła przysłać dla tej cerkwi, za pośrednictwem najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego, piękny obraz św. Apostołom równej Marji Magdaleny, pod wezwaniem której cerkiew ta buduje się. Następnie wojska mjejscowe okręgu warszawskiego i niższe stopnie warszawskiego zarządu żandarmskiego, ofiarowały dwa obrazy w ramach wyzłacanych, wartości przeszło tysiąca rsr., pędzla znanego akademika malarstwa bizantyjskiego, pana Wasiljewa. Obrazy te zostały otrzymane w tych dniach z Petersburga i umieszczone tymczasowo w budynku punktu zbornego na Pradze. Członkowie komitetu budowy cerkwi ofiarowali ze swej strony wspaniałą Ewangelję, roboty znakomitego fabrykanta nadwornego Sazikowa. Stronę główną Ewangelji stanowi deska srebrna wyzłacana wytwornej roboty, z wyobrażeniami świętych, i odznacza się wykończeniem artystycznem. Na stronie odwrotnej, znajdują się na aksamicie fioletowym: krzyż, cztery narożniki i tablica z nazwiskami ofiarodawców. W ofierze tej wzięli udział: *książę B. A. Czerkaski*, pod kierunkiem którego ułożony został projekt budowy cerkwi, i *M. F. Jakimowski*, przedsiębierca robót. Pieniądze jakie zostały po nabyciu Ewangelji, postanowiono włożyć do skarbonki w dniu poświęcenia cerkwi, ażeby dać w ten sposób początek kapitałowi cerkiewnemu. Niezależnie od tego, członek komitetu *B. M. Istomin* ofiarował kandelabr o siedmiu ramionach roboty wytwornej i Ewangelję w oprawie srebrnej, właściciel zaś dóbr *A. P. Fedorenko* — obraz przedstawiający Chrystusa Pana w grobie, malowany w najnowszym stylu przez akademika Wasiljewa, którego pędzla utalentowanego są także wszystkie obrazy zamówione przez komitet do ołtarza i ikonostasu; obraz ten przedstawia zespolenie stylu ściśle bizantyjskiego z wspaniałością kolorytu nowszych czasów.

* (Muzeum warszawskie rzeźb i gipsów). W gmachu zarządu naukowego, mianowicie w pawilonie bocznym, o gruntownej restauracji którego niedawno donosiliśmy, znajduje się muzeum rzeźb i gipsów; a że takowe obecnie z rozporządzenia władzy, niedługo dla publiczności ma być otwarte, kilka więc słów o zbiorze, uważamy obecnie na czasie. Muzeum rzeźb i gipsów mieści się w pawilonie, którego pierwsze piętro zajmuje gabinet zoologiczny, w pysznej parterowej sali kolosalnych rozmiarów, w stylu greckim, składającej się z trzech naw przedzielonych szeregiem 20 wielkich filarów, granit imitujących. Kolosalnej i naturalnej wielkości posągi z gipsu, wierne kopje oryginałów, rozstawione są systematycznie pomiędzy filarami sali. Pomiędzy posągami, odznacza się grupa Laokoona, Apollo belwederski, Wenus medycejska, Wenus belwederska, Wenus kapuańska, Dyskobol czyli atleta rzucający krąg igrzyskowy, Syllen piastujący Bachusa, Achiles, Cyncynat, Germanikus, Antinous, Adonis, Kastor i Poluks, i tors belwederski. Z wieku XVIII najznakomitsze dzieło Kanowy, walka Tezeusza z Minotaurem; z wieku XIX-go pomnik Kopernika, dzieło Torwaldsena, z którego zdjętą była forma do odlewu bronzowego, obecnie stojącego na Krakowskiem-Przedmieściu. Muzeum posiada znaczną galerję cesarzów rzymskich w popiersiach, oraz bogów, półbogów, papieżów, wodzów i mężów sławnych z nauki. Znaczna ilość gipsów przedstawia różne części ciała ludzkiego. Ze zwierząt zwraca uwagę kolosalnej wielkości głowa konia z antyku, tudzież głowa lwa. Dwa centaury (pół-człowiek pół-zwierzę), także są antykami. Z marmuru kararyjskiego, muzeum posiada tylko dwa popiersia dłuta Hegla; jedno przedstawia Oktawiana Augusta, drugie albankę z pod Rzymu. W ciągu kilku lat ostatnich, w których muzeum pozostaje pod zarządem dyrektora honorowego p. Justynjana Karnickiego, przybyły mu dzieła nader pożądane, przedstawiające sztukę z tych właśnie wieków, które albo słabo, albo wcale nie były reprezentowane. I tak: ze szkoły greckiej przed Chrystusowej, nabyty został fryz partenoński w płaskorzeźbie, przedstawiający pochód ludu udającego się na uroczystość Minerwy, dzieło Fidjasza. Ze sztuki włoskiej wieku XV, sławne drzwi florenckie Lorenza Ghiberti, oryginał z bronzu zdobiący wejście do głównej kaplicy w katedrze florenckiej, na którego 10-u tablicach filunkowych, artysta wyobraził w płasko i wypukło-rzeźbie różne epizody z historji świętej starego testamentu. Z tegoż wieku, część fryzu przedstawiającego śpiewaków przez Lucca della Balbia, oraz niedokończone dzieło Michała Anioła, przedstawiające Madonnę z dziecięciem Jezus i św. Janem. Ze sztuki niemieckiej wieku XV, Różaniec N. Panny, Zwiastowanie N. Panny i obrzezanie Jezusa, płaskorzeźby Witta Stwosza, podług rysunku

---

musiała ucierpieć stojąc na takiej fałszywej dramatu podstawie. Jednakże, sytuacja jej szczęśliwszą jest pod tym względem - albowiem Neala nie działa i nie sprowadza katastrof losu—w nią samą tylko fatalność uderza i druzgocze jej szczęście. Dwa najpiękniejsze uczucia: miłość i poświęcenie, składają się na charakter Neali — a przeciwwagą ich ma być jedynie godność dziewicy i pierwszej kapłanki Bramy. Otóż, p. Modrzejewska, te pierwsze uczucia odtworzyła i uwydatniła w swej grze znakomicie: miłość i poświęcenie, widne były w każdem jej słowie, w każdem spojrzeniu, w każdym ruchu prawie - lecz nie było widać owej antytezy — godności kapłanki. Neala za słabo walczy przeciw wrodzonemu, a religją utwierdzonemu wstrętowi czystej córy Bramina ku przeklętemu Parji. Jej bóg, wszechmocny Brama, w którego potęgę wierzy—nie trwoży jej prawie.

Pani Modrzejewska była więc doskonałą kochanką, pełną poświęcenia i czułości—lecz nie widzieliśmy w niej pierwszej kapłanki—prócz w jednej chwili—podczas modlitwy do słońca. Lecz, te uwagi nasze, dotyczą jedynie idealnej strony roli Neali — rozjaśniają tylko pytanie, jak p. M. pojęła przeznaczony sobie charakter.—Sama zaś, że się tak wyrazim, technika gry aktorki, czyli opracowanie roli pod względem akcji, mimiki, póz i dykcji—oddzielnie sądzone być powinno. Tu już znikają prawie całkiem, wszelkie ze strony krytyka zarzuty. Pani Modrzejewska, w chodzie i układzie postaci. w rysunku póz—była żywym posągiem; gra jej rysów wymowna i pełna ekspresji, malowała najsubtelniejsze odcienia uczuć i wrażeń wstrząsających sercem Neali, a szczytem tej akcji była scena ostatnia, gdy z ojcem Idamora, na wygnanie odchodzi. Słowem, w tej części roli, nic nie można zarzucić artystce—chyba jedynie niedostatek siły głosu w niektórych sytuacjach, chociaż i ta jego wibracja łzawa, zastępująca czasem powagę i wysoki nastrój tonu—wynikła już konsekwentnie z samego zasadniczego pojęcia roli, gdzie, jak to już powiedzieliśmy, artystka poświęcała kapłankę Bramy dla kochanki Idamora. Jeżeli do tego wszystkiego dodamy jeszcze, że p. Modrzejewska, dopiero w Warszawie i to w ciągu dni kilku nauczyła się wielkiej roli Neali, że wystąpiła w niej tak świetnie po jednej tylko podobno i to na scenie Rozmaitości odbytej próbie —to już, nie tylko potężnemu talentowi, lecz i bogatej inteligencji tej artystki równyż hołd składamy.

O innych rolach w Parji — nic nie powiemy. Raz już, po pierwszem przedstawieniu tej trajedji wyraziliśmy nasze w tym względzie zdanie — powtarzać go nie będziemy.

Al.

Albrechta Dürera; wreszcie zdjęcie z krzyża przez Wischera. Muzeum rzeźb i gipsów, uporządkował i ugrupował znany jako malarz, p. Jacenty Sachowicz, kustosz muzeum. pod którego dozorem rzeźbiarz Molatyński, b. uczeń szkoły sztuk pięknych, dopełnił niektórych drobnych reperacij i nader ważnego przy gipsach,—oczyszczenia z kurzu.

Ф.

* (Nowa mapa pocztowa). Zarząd zachodniego okręgu pocztowego ogłasza w tutejszym dzienniku gubernjalnym, że departament pocztowy wydał nową mapę numerowaną do marszruty pocztowej (wydanie 1863 roku), zawierającą w sobie wszystkie zmiany, jakie zaszły do 1 stycznia 1868 roku w odległościach i kierunku traktów pocztowych. Nowa ta mapa sprzedaje się po 50 kop. za egzemplarz.

* (Koncert w Prado). Pojutrze w niedzielę, w Prado, za rogatkami wolskiemi, podczas muzykalnej zabawy, oprócz 12-letniej Cezaryny Kronberg i jej brata, wystąpi jako koncertant tutejszy fortepjanista p. Robert Lorer i odegra „galop di bravura", Goldego. P. Lorer przed 2-ma laty dawał koncerta w Harmonji.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, na ulicy Białoskórniczej. w domu drewnianym, pod Nr. 2625, Sokołowski, stróż tegoż domu, gotując na kominie w kotle smołę do smarowania dachu, oddalił się na chwilę, w trakcie czego smoła zapaliła się i płomień buchnąwszy na stary dach drewniany, zajął takowy; w pożarze ztąd powstałym, dachy na tym i sąsiednich również drewnianych domach pod Nrami 2649 i 2650, w części zgorzały w części zaś rozebrane zostały. Oprócz tego w posesji Nr. 2650 rozebrano skład mąki własnością p. Szretera piekarza będący, przez co mąka od ognia i zalania wodą, uległa zniszczeniu Wymienione powyżej domy prócz składu były zaasekurowane; właściciele podają straty na 3,000 rs., pan Szreter zaś oblicza swoje szkody na 1,500 rsr. Pożar wybuchł o godzinie 1-ej po południu i w ciągu godziny zupełnie przytłumiony został. Przy gaszeniu pożaru trzej żołnierze straży ogniowej, nieznaczne skaleczenia ponieśli. — Tegoż dnia, właściciel domu Nr. 218, lat 60 liczący, z niewiadomej jeszcze przyczyny, odebrał sobie życie przez powieszenie się. O czem niezależnie od śledztwa sądowego prowadzi się dochodzenie policyjne.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 8		*dziś* rsr. 1 kop.	8
Za frank	„ „ — „ 29		„ „ — „	29.
Za złoty reń.	„ — „ 64		„ „ — „	64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Nagrody). Korespondent z Bijska donosi do *Birż. Wied.*, że Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, zwiedzając tego lata miasto pomienione, udzielił następujące nagrody: kupcowi Morozowowi (w domu którego Wielki Książę mieszkał) - pierścień brylantowy z cyfrą Jego Cesarskiej Wysokości; teściowej Morozowa, kupcowej Zajcew-Morozowej—broszę złotą; siostrzenicy jego, pannie Syczew—kolczyki złote z brylantami; pełnomocnikowi Morozowa, Piskarewowi—pierścień złoty z brylantami; sternikowi łodzi, na której Jego Cesarska Wysokość przeprawiał się przez rzekę Biję, kupcowi Syczewowi—serwis srebrny wyzłacany z cyfrą Jego Cesarskiej Wysokości; sprawnikowi Zamiatinowi—zegarek złoty.

* (Deputacja). *Birż. Wied.* donoszą z Finlandji, że niedawno wysłana została deputacja do Helsingforsu, w celu upraszania, aby budująca się kolej żelazna z Petersburga do Helsingforsu przeprowadzoną była bliżej do Laurypolu, albo przynajmniej do Wilmanstrandu, dla zapewnienia tym sposobem bliższej komunikacji tej kolei z kanałem Sajmeńskim. Deputacja powróciła z zapewnieniem, że żądanie jej będzie uwzględnione i kwestja ta zdecydowaną stosownie do interesów miast, położonych w blizkości Sajmenu.

* (Wydanie pomników starożytności w zachodnich gubernjach Cesarstwa). *Wil. Wiest.* pisze: Myśl tego wydania, składającego się z pojedynczych wielkich arkuszy tekstu i 14 pięknych rysunków chromolitografowanych, powstała w sposób następujący: Tajny radca Batiuszkow, przy zwiedzaniu w jesieni 1866 r. cerkwi prawosławnych w kraju zachodnim, zlecił towarzyszącemu sobie z Najwyższej woli artyście zbrojowni moskiewskiej Strukowowi zdejmowanie rysunków z ruin znajdujących się podrodze w gubernjach białoruskich i południowo-zachodnich, tudzież w sąsiednim z gubernią wołyńską powiecie chołmskim, gubernji lubelskiej, w celu zapoznania publiczności z zabytkami tych starożytności, stopniowo niknących skutkiem czasu i działania rąk ludzkich. Z polecenia jegoż, podpułkownik sztabu jeneralnego Ertel, który zawiadywał wówczas budową prawosławnych cerkwi na Wołyniu, zebrał i uporządkował miejscowe wiadomości, legendy i podania dotyczące tych ruin, rysunki których wraz z opisaniem, sporządzonem podług miejscowych podan ludowych i historycznych danych, złożone były przez ministra spraw wewnętrznych Najjaśniejszemu Cesarzowi, a z polecenia Jego Cesarskiej Mości zbiór ten będzie odbity nakładem z funduszów ministerstwa spraw wewnętrznych. Do wykonania części technicznej tego zbioru (który na pierwszy raz postanowiono ograniczyć gubernjami witebską, mohylewską, wołyńską i podolską), z Najwyższego polecenia wezwany został akademik Sołncew, który podjął się sprawdzenia i wykończenia rysunków, a obrobienie części historycznej i sporządzenie monografji do rysunków wziął na siebie tajny radca Serbinowicz, znany w świecie uczonym z badań historycznych i wydania spolnie z hr. Bludowem XII pośmiertnego tomu „Historji państwa rosyjskiego" Karamzina. Tak pomyślne okoliczności, dzięki uwzględnieniu przez Najjaśniejszego Pana tej ważnej pracy, towarzyszyły wydaniu w marcu r. b. pierwszego poszytu pomników starożytnosci. Przy złożeniu go Najjaśniejszemu Panu, Jego Cesarska Mość raczył łaskawie ocenić staranne wydanie i polecić kontynuacją jego na mocy poprzednich poleceń Najwyższych. Poszyt ten obejmuje pomniki starożytności i monografje historyczne miast Włodzimierza-Wołyńskiego i Łucka; wkrótce, jak słychać, wyjdą na widok publiczny jeszcze dwa poszyty, obejmujące zabytki starożytności miast Ostroga i Owrucza.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 27 (15) października.* Spodziewane jest wkrótce uznanie rządu tymczasowego przez Belgję. — Podług *Imparcial*, nuncjusz papiezki wynurzył się w rozmowie z ministrem spraw wewnętrznych w duchu bardzo pojednawczym. — Kwestja wyborów jest obecnie w radzie ministrów przedmiotem dokładnego rozważania. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 28 (16) października.* W okólniku ministra osad do gubernatorów kolonij powiedziano: Rząd opracowywa prawo wyborcze dla kolonij; sądzi on, że przekroczyłby atrybucje swej władzy, gdyby usiłował rozwiązać sam kwestję niewolników; kwestja ta oddaną przeto zostanie do załatwienia kortezom, przy pomocy deputowanych z kolonij. (*Tamże*).

* *Paryż, 28 (16) października. Monitor* podaje w swym przeglądzie politycznym wiadomość z Madrytu, że posłowie Prus i Włoch weszli wczoraj w stosunki z rządem tymczasowym; nuncjusz papiezki odwiedził także ministra spraw zagranicznych. (*Tamże*).

* *Florencja, 27 (15) października. Correspondance italienne* pisze: Następnego dnia po zakomunikowaniu posłowi włoskiemu, przez rząd tymczasowy hiszpański, wiadomości o ukonstytuowaniu się tego ostatniego, poseł pomieniony oświadczył temuż rządowi, że rząd włoski nie uważał nigdy stosunków pomiędzy obu państwami za zerwane. (*Tamże*).

* Do *Ajencji Havas* piszą z Madrytu pod datą 23-go października: „O głosowaniu powszechnem nie ma już na teraz mowy. Zdaje się, że sam nawet jenerał Prim, który był głównym sprawcą tego projektu, zaniechał obecnie takowy. Zaniechanie tej idei jest rzeczywiście szczęśliwem wydarzeniem. Nie ulega wątpliwości, że głosowanie powszechne dałoby powód do niesnasek i nawet może do rozruchów, i byłoby to w rzeczy samej godnem pożałowania, gdyby rewolucja hiszpańska, znajdując się tak blizko portu, doznała rozbicia o skały podwodne. Zrozumiano bezwątpienia, że żaden powód donioślejszy nie przemawia za głosowaniem powszechnem; zaniechano przeto ten projekt, który zresztą byłby może wprowadzony w wykonanie, gdyby ci, którym takowy został zakomunikowany w sekrecie, potrafili byli zachować milczenie. Ruch, który wywołał ten projekt w łonie junty, oraz protestacje ze strony tejże, przeszkodziły wprowadzeniu w wykonanie głosowania powszechnego, użyteczności którego można z łatwością zaprzeczyć, podczas gdy niebezpieczeństwa, jakie mogłoby ono spowodować, są widoczne. — Co się tyczy kandydatów do tronu, król portugalski don Fernando i książę Montpensier stoją dotąd na pierwszym planie, lecz książę Montpensier ma mniejsze szanse. Rzeczpospolita zaś mogłaby przyjść do skutku jedynie w razie niemożności osiągnięcia jednomyślności, lub przynajmniej imponującej większości, jaka jest wymagana przy wyborze monarchy. Nie brak tu zresztą obrońców rzeczypospolitej; lecz działają oni bez zapału i nie zyskują stronników; jest to, rzec można, sztab główny bez wodza naczelnego i bez armji. Wśród takich okoliczności, zwycięztwo idei rzeczpospolitej jest trudne".

* *La Fr.* z d. 28 października pisze: Dzienniki madryckie podają niektóre szczegóły o uznaniu rządu tymczasowego przez rządy francuzki, angielski, portugalski i pruski. Cztery te mocarstwa uczyniły to za pomocą not złożonych przez swoich reprezentantów w hiszpańskim sekretarjacie do spraw zagranicznych. Według *las Novedades*, p. Olozaga wysłany został z misją do Francji i Anglji. — Wielka panuje ciągle niepewność co do postawy Antillów hiszpańskich. Chcąc wierzyć w dobre usposobienie tych wysp, nie należałoby czytać *Evening Star'a*. Dziennik ten utrzymuje według wiadomości otrzymanych niby z w. Kuby, że jenerał-kapitan nie uznał tymczasowego rządu metropolji, i że postanowił uważać wyspę za posiadłość hiszpańską, nie zajmując się wcale tem jakie stronnictwa rządzić będą Hiszpanją. — *Indép. belge* zamieściła telegram z Havanny donoszący o pewnych rozruchach wewnątrz wyspy. Chciano wywołać wojnę niewolników, ale murzyni nie odpowiedzieli na wezwanie podżegaczy, i ruch powstańczy został przytłumiony. - Według telegramu *Ajencji Havas*, przytłumiono także bunt 2,500 niewolników zajętych przy plantacjach na w. Porto-Rico. Są to co prawda proste tylko pogłoski; ale uporne ich powtarzanie może kiedykolwiek na wyspach antilskich sprowadzić burzę.

* Depesza telegraficzna przesłana do *Ajencji Havas* podaje następującą osnowę nowego manifestu rządu tymczasowego: *Gaceta de Madrid* ogłosiła manifest rządu zapowiedziany wczoraj. Po wyjaśnieniu faktów, które doprowadziły do ustanowienia rządu tymczasowego, manifest powiada, że rewolucja ustanowiła głosowanie powszechne jako widoczną i namacalną demonstrację wszechwładztwa narodu. Po ogłoszeniu fundamentalnych zasad przyszłego rządu, opartych na jak najobszerniejszej wolności i uznanych przez wszystkie junty, rząd tymczasowy wyciągnie treść z tych objawów usposobienia publicznego. Najważniejsza ze wszystkich manifestacij co do zaprowadzenia zmian w odmiennej organizacji Hiszpanji, dotyczy wprowadzenia swobody wyznań. Manifest opiera się na konieczności wprowadzenia tej reformy, dowodząc, że nie zaszkodzi ona kościołowi katolickiemu, ale owszem wzmocni go przez walkę. Manifest powiada dalej, że rząd ogłosił jak najspieszniej swobodę wychowania, którą nazywa reformą kardynalną. Manifest wspomina dalej wolność druku, bez której usiłowania rewolucji pozostałyby czczą i zwodniczą formułą. Wolność zgromadzeń i stowarzyszeń pokojowych, jako źródła działalności i postępu, uznane zostały również za dogmata zasadnicze rewolucji. Hiszpanja może zatem postępować bezpiecznie naprzód, gdyż centralizacja administracyjna, narzędzie zepsucia i gwałtu, nie będzie jej więcej ciemiężyła. Człowiek, gmina, prowincja i naród cały, będą mogły rozwijać się niezależnie od nikogo w swoich właściwych sferach bez obawy mięszania się rządu. Od dziś naród hiszpański jest odpowiedzialny, gdyż jest wolny, i będzie mógł działać zgodnie z innemi narodami. Manifest powiada, że rząd ma zamiar przywieść do skutku reformy ekonomiczne dla podniesienia kredytu i powiększenia bogactwa publicznego. Osady korzystać będą z dobrodziejstw rewolucji w porządku politycznym, administracyjnym i społecznym. Manifest dodaje, że na silnych podstawach wolności i kredytu, Hiszpanja przystąpić będzie mogła spokojnie do stanowczego wyboru formy rządu. Nie przesądzając kwestji tak ważnej i tak skomplikowanej, rząd zmuszony jest donieść o szczególniejszego rodzaju symptomacie. Wszystkie junty ogłosiły główne zasady nowej organizacji, ale wszystkie one zachowały milczenie co do instytucij monarchicznych, odpowiadając tym sposobem bez poprzedniego pomiędzy sobą porozumienia, ale z własnego natchnienia, uczuciom patrjotyzmu i roztropności Fenomen ten nadzwyczajny, zwrócił na siebie uwagę rządu, i przedstawia go do uznania publicznego. Tymczasem głosy wymowne i poważne odezwały się za rządem republikańskim; ale jakąkolwiek mają wagę te zdania, nie są one tak ważne, jak powstrzymanie się ogólne junt w tak drażliwej kwestji. Ale choćby rząd tymczasowy się mylił, i choćby uchwała narodu hiszpańskiego nie wypadła na korzyść ustanowienia formy rządu monarchicznego, rząd tymczasowy jednak szanować będzie życzenia wszechwładztwa narodowego. W końcu manifest domaga się zaufania narodu dla rządu tymczasowego, i donosi, że rząd zda sprawę kortezom z swojego postępowania.

Austrja i Ziemie słowiańskie

* (Rada państwa i delegacje. — Organizacja armji. — Stronnictwo ministerjalne. — Podróż cesarza). *Wiedeń, 26 października.* Dopiero jutro odbędzie się posiedzenie plenarne izby deputowanych rady państwa, i spodziewają się, że rząd zakomunikuje na niem wiadomość, że posiedzenia delegacij otwarte zostaną 9-go listopada, i że przeto izba powinna zawiesić swe obrady na cały czas trwania rozpraw w delegacjach, t. j. na cztery mniej więcej tygodnie. Rozprawy te nie

mogą trwać dłużej, albowiem z mocy konstytucji, upływa z dniem 12 grudnia termin trwania mandatu sejmu węgierskiego, a zatem i delegacji węgierskiej, tak iż dalszy ciąg narad delegacji będzie mógł mieć miejsce w najlepszym razie dopiero za trzy miesiące. Powiadają także, że na jutrzejszem posiedzeniu izby deputowanych, posłowie galicyjscy wystąpią z interpelacją w przedmiocie wspominanych niedawno zmian w podziale administracyjnym Galicji.—Narady w komisji militarnej nad kwestją organizacji armji, czynią tak szybkie postępy, że sprawozdanie w tym względzie ma być złożone w izbie deputowanych w przyszłym już tygodniu. Szczególną doniosłość miało dzisiejsze posiedzenie tej komisji, na którem znajdował się kanclerz państwa baron Beust, który wrócił już z Pesztu. Na posiedzeniu tem powzięta została decyzja co do liczebnej wysokości armji na stopie wojny. Po długich rozprawach, w ciągu których baron Beust przedstawił w ogólnych rysach obraz położenia politycznego Europy, przyjęta została wysokość armji na stopie wojny, na przeciąg dziesięciu lat, zgodnie z propozycją rządową, t. j. w sile 800,000 ludzi; co się zaś tyczy liczebnej wysokości armji na stopie pokoju, komisja zastrzegła sobie, że roztrząśnie raz jeszcze propozycję rządową co do 225,000 ludzi. Minister hr. Taaffe przemawiał stanowczo przeciw oznaczaniu stałej stopy pokojowej, jako przeciw wkraczaniu w atrybucje delegacji.—Utworzenie projektowanego klubu czyli stronnictwa ministerjanego, nie zostało jeszcze doprowadzone do skutku, i zdaje się, że drażliwości narodowe i osobiste nie dozwolą doprowadzić liczby członków tego klubu do zamierzonej pierwiastkowo wysokości. — W ciągu tego tygodnia cesarz przybędzie tu z Pesztu, lecz pobyt jego w stolicy państwa nie potrwa tym razem dłużej jak do początku przyszłego miesiąca. *(Nordd. A. Z)*

Francja.

* (Trojaka mapa Francji). *Paryż, 28 października.* Zapowiedziana mapa trojaka Francji została obecnie ogłoszona. Do map tych, przedstawiających teraźniejsze ukształtowanie polityczne Europy, dołączony jest tekst objaśniający, w którym powiedziano: Za drugiego cesarstwa, Francja odzyskała swe granice naturalne: Alpy i Włochy wyswobodzone. Holandja stargała węzły które ciążyły na niej z powodu Luksemburga i Limburga. Związek niemiecki został rozwiązany, twierdze związkowe przestały istnieć; sama tylko Moguncja zajęta jest przez prusaków; Landau i Germesheim należą do Bawarji i będą strzeżone przez to państwo, Rastadt zaś zajęte jest przez wojska badeńskie, Ulm przez połączone wojska bawarskie i wirtembergskie; Prusy zostały wprawdzie znacznie zwiększone, lecz w ogóle równowaga europejska nie została naruszoną na szkodę Francji. Przed ostatniemi wypadkami, Prusy i Austrja, były wspólnie panami Niemiec i mogły nam przeciwstawić 80 miljonów ludności, które sprzymierzone były z sobą zapomocą traktatów i strasznej organizacji militarnej. Obecnie mocarstwa otaczające Francję są niepodległe, Belgja i Szwajcarja są neutralne; Pruzy i związek północno-niemiecki mają 30 miljonów ludności, państwa południowo-niemieckie, które sprzymierzone są z Prusami pod względem militarnym, liczą 8 miljonów ludności, Austrja 35, Włochy 22 miljony. Francja, mająca wraz z Algierją 40 miljonów mieszkańców i będąca państwem ze wszech miar jednostajnem, nie ma powodu do obawiania się kogolwiek bądź. *(Wolffs T. B.)*.

* (Gwardja narodowa ruchoma). *Paryż, 28 października. Constitutionnel* stwierdza, że zaprowadzenie gwardji narodowej w departamentach wschodnich, powitane zostało z zapałem. Instytucja ta, powiada dalej pismo półurzędowe, odpowiada w zupełności usposobieniu i potrzebom Francji; nie można oprzeć się uczuciu słusznej dumy, widząc, że tak wielu dobrych obywateli poświęca część swej niezawisłości dla zaszczytu ćwiczenia młodych batajlonów i zaprowadzenia ich w razie wojny ku granicom. Uczucie obowiązku i miłości ojczyzny, nie zagasło we Francji; przenika ono silnie wszystkie klasy ludności. *(Wolffs T. B.)*

Włochy i Rzym.

* (Podróż księcia Humberta). *La Fr.* z d. 28 go października pisze: Depesza przesłana do *Ajencji Havas* donosi, że książę Humbert i księżniczka Małgorzata odjadą do Rzymu d. 15 go listopada. Trudno pojąć, z jakiego źródła korespondent *Ajencji Havas* mógł zaczerpnąć tak stanowczą wiadomość. Ale pytamy się, po co książę Humbert pojedzie do Rzymu; badając zaś wzajemne stosunki Włoch i stolicy apostolskiej, trudno nam uwierzyć wiadomości podanej przez Ajencję Havas. — *La Patr.* w tym samym przedmiocie pisze: Telegram doniósł wczoraj z Florencji, że książę Humbert i księżniczka Małgorzata mają udać się wkrótce do Rzymu. Wiadomo nam, że rząd francuzki nie otrzymał żadnego zawiadomienia o tej podróży. Sądzić więc należy, że wiadomość ta jest bezzasadną.

* (Finanse włoskie). *Florencja, 27 października.* Wyborcy w Borgo San-Lorenzo wyprawili bankiet na cześć deputowanego Corsini. Minister skarbu miał przy tej sposobności mowę w przedmiocie reorganizacji finansów i zniesienia kursu przymusowego. Minister powiedział mianowicie między innemi: „Deficyt na rok 1868 zostanie pokryty, na rok zaś 1869 zostanie zredukowany, albowiem dochody zwiększają się i wydatki zostały zmniejszone. Dzięki operacjom dotyczącym dochodów tabacznych, potrzeby skarbu państwa na rok 1869 zostały w zupełności zapewnione.” Po wyszczególnieniu rozmaitych reform, minister zakończył swą mowę temi wyrazami: „Kredyt Włoch zostanie znakomicie polepszony i i rząd, który zaprowadza te meljoracje, popierany będzie przez większość stronników jedności włoskiej pod Wiktorem Emanuelem. *(Cor. H v. Bul.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Spisek). *Wien. Z.* zamieściła korespondencję z Konstantynopola, uznającą spisek na życie sułtana i ministrów, któremu, wyprowadzone śledztwo sądowe nie mogło dotychczas nadać żadnego poważnego charakteru, za prostą przesadę. *(La Patr.)*

* (Uznanie księcia Milana). Urzędowe *Srbske Nowine* donoszą pod d. 24 października: „Od wszystkich wielkich mocarstw, tak samo jak od państw sąsiednich, otrzymano odpowiedzi na notykację, którą nasz rząd tymczasowy zawiadomił o wstąpieniu na tron serbski księcia Milana i o wykonywaniu tymczasowo przez tenże rząd władzy książęcej. W odpowiedziach tych wyrażone są myśli i uczucia, które powinny pocieszyć nas nieco po wielkiej stracie, jaką ponieśliśmy, i zachęcić do dalszego kroczenia po drodze uczciwej i niezawodnej, którą wytknął nam wiekopomny zmarły nasz książę i którą cała Europa tak wysoko ceni”.

Niderlandy.

* (Podróż królowej). Listy z Hagi z d. 20 b. m. donoszą, że w tym dniu królowa niderlandzka odjechała do Anglji z powodu słabego zdrowia. Być może, że z podróżą tą połączony jest projekt małżeństwa jednego z członków rodziny królewsko-niderlandzkiej z księżniczką angielską. *(La Patr.)*

Sprawa kolei żelaznych w Rosji.

(Artykuł II, wzięty z *Rus. Inw.*)

(Ciąg dalszy; patrz N° 228).

Wiadomości *Zbioru*, zatrzymując się na 1 stycznia 1867 r. wykazują ogólną długość naszej sieci na 4,332 wiorst.

Do tego należy dołączyć następujące linje już otwarte, lub mające być otwarte w ciągu bieżącego roku.

W 1867 r.	Kolej rygsko-morszańska	120	wiorst.
	Odnoga do Ciechocinka	7	„
	Sierpuchowsko-tulska	89	„
	Łukowsko-terespolska	84	„
	Bałcko olwiopolska	111	„
		411	„
W 1868 r.	Kozłowsko-woroneżska	168	„
	Tulsko-kurska	320	„
	Olwiopolsko-elisawetgradzka	122	„
	Razem	610	„

W końcu roku zatem sieć nasza będzie zawierała 5,353 wiorst. W dwa lata posunęliśmy się przeszło o 1,000 wiorst kolei; ale co jest jeszcze ważniejszem, w przyszłości możemy przewidzieć postępy jeszcze szybsze, ponieważ nigdy jeszcze masa *budujących się* kolei nie doszła do tak znacznej cyfry. W budowie są mianowicie następujące linje.

Kursko kijowska	438	wiorst.
Kijowsko-bałcka	428	„
Odnoga do Berdyczowa	27	„
Odnoga do Wołoczyska	167	„
Tiraspolsko Kiszyniewska	65	„
Kursko-taganrogsko-roštowska	763	„
Jelecko-griazska	103	„
Jelecko-orłowska	173	„
Orłowsko-witebska	493	„
Griazsko-borysoglebska	192	„
Kozłowsko-tambowska	74	„
Odnoga do Szui	84	„
Rygsko-mitawska	40	„
Troicko-sergiejewsko-jarosławska	196	„
Poti-tyfliska	284	„
Moskiewsko smoleńska	391	„
Razem	3,918	wiorst.

Prawie wszystkie te koleje mają być skończone nie dalej jak za lat cztery; zatem średnio będziemy budowali prawie po 1.000 wiorst rocznie. Nie dawno jeszcze upłynął czas, kiedy podobna cyfra nawet dla ludzi dość śmiałych, zdawało się nie do uwierzenia. Teraz zaś, jak dowiodły ostatnie koncesje, sprawa kolei żelaznych, przekształciła się u nas w proste entreprenerskie rzemiosło, i jeżeli jeszcze po dawnemu musimy ubolewać, że większą część materjałów dla kolei żelaznych musimy sprowadzać z zagranicy, to przynajmniej pod względem budujących je nie ma braku.

Wymieniwszy wszystkie otwarte i budujące się koleje, naturalnie nasuwa się pytanie, dokąd doszliśmy z naszą siecią, jakie cele lub interesa zostały już osiągnięte, jakie pozostaje osiągnąć?

Zacznijmy od interesów politycznych. Od czasu powstania polskiego, najgoretszem naszem życzeniem było, ile można najspieszniej złączyć północno i południowo-zachodni kraj z centralnemi ruskiemi guberniami. Zadanie to, można przyznać, dokonane zostało więcej niż w połowie: od Kurska szyny żelazne kładą się już przez Kijów do samej granicy austrjackiej; z drugiej strony od Orła zabezpiecza się komunikacja przez Smoleńsk i Dynaburg do Wilna, Kowna i Grodna i buduje się jeszcze ważniejsza kolej od Moskwy do Smoleńska; teraz należy tylko przyciągnąć do tych kolei gubernje mińską i wołyńską, a żywioł polityczny, o ile jest zdolny rozwijać się kolejami żelaznemi, będzie zaspokojony.

Nie to przedstawia się pod względem ekonomicznym i, jak zobaczymy niżej, pod względem wojskowym.

Przy pierwszem projektowaniu zasadniczej sieci, nieomal za najgłówniejsze warunki stawialiśmy: połączenie gubernij przy dolnej części Wołgi z morzem Baltyckiem,—otwarcie nad niem portu dogodniejszego od Rygi, — nakoniec połączenie środka Rosji z Krymem. Takie były cele—rozległe i dokładnie postawione, cele prawdziwe państwowe. Lecz pozostały one na boku. Uczyniliśmy zadosyć prywatnym interesom Rygi, Odesy, Taganrogu z Rostowem, gdzie bogate kupiectwo umiało odezwać się i wziąć inicjatywę, lecz nie rozstrzygnęliśmy żadnego z najgłówniejszych zadań. Jak przed 10 ma laty tak i teraz, czekają aż na nie przyjdzie kolej. Sądzimy, iż nakoniec przyszła ona, choć z cokolwiek innemi rozwiązaniami, niż pierwotnie były stawiane.

Wszyscy pamiętają, że w pierwszych projektach połączenia z Moskwą dolnych części Wołgi, zawsze jedno z najwydatniejszych miejsc zajmowała linja *saratowska*. Kompanja kolei saratowskiej wystąpiła prawie jednocześnie z głównem towarzystwem, lecz niefortunny jej los doprowadził do tego, że obecnie Saratow przeszedł na drugi plan, a nawet pożyteczność poprowadzenia do niego kolei, przez wielu jest zaprzeczana. Kiedy ziemstwo saratowskie jeszcze zajmowało się swemi projektami, inni energiczniejsi działacze, zdołali puścić odnogi w kierunkach dla nich niekorzystnych i przez to znacznie utrudnili jego przedsięwzięcie. Rzeczywiście, zamiast jednej wschodniej linji, zamierzanej zawsze do Saratowa, od kolei riazańsko-woroneżskiej, oddzieliły się trzy odnogi na wschód: 1) od Riażska na Morszańsk, 2) od Kozłowa na Tambow; 3) od Griazi na Borysoglebsk. Oczywiście, iż żadna z nich nie może korzystnie skierować się ku Saratowowi. Pierwsza ma prosty kierunek przez Penzę, Samarę i Orenburg, zapewniający jej daleko lepszą przyszłość niż zwrot na Saratow. Dla linji griazsko-borysoglebskiej, przedstawia się korzystniejszym kierunek do morza Kaspijskiego, pierwszorzędnie ważnego, tak z powodu swego bogactwa, jak i stosunków międzynarodowych. Pozostała średnia odnoga, przy istnieniu dwóch skrajnych, staje się tak mało pożyteczną, iż nieomal nie należałoby wkładać w nią znaczne kapitały.

Wnosząc z dziennikarskich doniesień, saratowskie ziemstwo nie porzuca swej myśli, i po dawnemu stara się o koncesję na linję do Tambowa, lecz zdaje się nam, że byłoby daleko racjonalniej, dla uniknięcia trzech równoodległych linij, ostatecznie zrzec się pierwiastkowego projektu i złączyć Saratow z ogólną siecią, już nie przez Tambow, ale przez odnogę do Penzy. Ten kierunek także może mieć dobrą przyszłość, lecz tylko szukając jej nie na południu, a na północy, prowadząc linję wzdłuż rzeki Sury, ku połączeniu z syberyjskim i wiackim traktami.

Wspomniawszy raz o trakcie syberyjskim, nie możemy nie powiedzieć, że i tu czekają nas naglące ekonomiczne interesa. Projekt kolei syberyjskiej, jest jednym z najdawniejszych. Jeszcze około 1860 r., p. Raszet projektował linję od Permu do Tiumenia; lecz, należy uważać za szczególne szczęście, że nie została ona urzeczywistnioną. Linja permska należałaby do tych które tamują sprawę, zamiast posuwać ją na-

przód. Przypuśćmy, że przerżnęłaby Ural w okręgu najbogatszych zakładów; lecz czyżby było rozsądnem i korzystnem poświęcać na ich rzecz inne interesa, a może i na długo przeszkodzić połączeniu Syberji z Rosją, rozpocząwszy to połączenie nie w kierunku najkrótszym i najdogodniejszym, a w jednym z kołujących i bardzo trudnych do budowy. Nie taki jest nowy projekt, popierany przez jenerał-gubernatora zachodniej Syberji. Projekt ten, prowadzący linję przez Jekaterinburg, oparty jest na poważnych podstawach, wytrzymujących najsurowszą krytykę i skłaniających do pragnienia najprędszego jego urzeczywistnienia. Na linję przez Ural, chociażby pierwiastkowo ograniczała się sześcioma lub siedmioma stami wiorst, niemożna patrzyć inaczej, jak na część tej ogromnej kolei, która prędzej lub później powinna złączyć całą Syberję z Rosją europejską. Dla tego i w projektowaniu pierwszego oddziału, powinny być miane na uwadze i zachowane wszystkie warunki sprzyjające przyszłej głównej linji, tak pod względem krótkości jej przestrzeni, dogodności jej urzeczywistnienia, jak i pod względem korzystności eksploatacji. Te warunki mogą być osiągnięte tylko przy przerznięciu Uralu przez Jekaterinburg, jak to proponuje nowy projekt, i przeciwnie, wszystkie byłyby zniweczone, gdyby przyjąć poprzedni projekt p. Raszeta. Na pierwszy rzut oka, ofiary wymagane od rządu zdają się wielkiemi, ponieważ proponowana przezeń linja od Sarapuła przez Jekaterinburg do Tiumenia (długości 700 wiorst), o 55 wiorst dłuższa jest od linji raszetowskiej, wynoszącej od Permu przez Tagil do Tiumenia 645 wiorst. Lecz ta mniemana przewaga ostatniej linji znika przy uważnym roztrząśnięciu rzeczy. Najważniejszym jest tu ten fakt, że od Kazania do Permu jest 580 wiorst, a do Sarapuła tylko 320. Zdecydowawszy się prowadzić linję na Sarapuł zamiast na Perm, rząd odrazu zyskuje 200 wiorst szyn, dla urzeczywistnienia całkowitej syberyjskiej kolei, i tym sposobem może o dziesiątki lat zbliża osiągnięcie celu, niezmierzonego w swych następstwach. Obok tego, nie mniej ważnem jest to, że przebycie gór Uralskich w Jekaterinburgu, jest daleko łatwiejsze niż w Tagilu, gdzie trzebaby prowadzić linję w ciągłych zagięciach i przerzynać kilka odnóg gór. Jeżeli wziąć na jekaterinburgskiej linji punkt pod 27 stopniem długości jeograficznej odpowiedni długości jeograficznej Permu, to okaże się, że od tego punktu do Tiumenia, jekaterinburgska linja krótszą jest o 80 do 90 wiorst od permskiej. Tym sposobem, gdyby nawet koszt każdej wiorsty obu linij był jednakowy, rząd, za jeden i ten sam rezultat, to jest za przeprowadzenie szyn od Tiumenia do 27 stopnia długości jeograficznej, musiałby zapłacić na linji permskiej bez porównania drożej niż na linji jekaterinburgskiej. Lecz koszt wiorsty na obu tych linjach nie może być jednakowy; na jednej kilka trudnych wyniesień, wymagających w jednem miejscu nawet tunelu, na drugiej ani jednego trudnego wyniesienia; zatem nieomal nie można wątpić, że jekaterinburgska linja wzięta nawet w całkowitej swej długości, to jest 700 wiorst, przy dobrze wypracowanym projekcie, taniej będzie kosztowała niż 645 wiorst linji permskiej. Te same dane rozstrzygają kwestje i o korzystności eksploatacji obu lini; i pod względem ogólnej długości, i pod względem wyniesień i zgięć, i pod względem opłaty od przewozu, — wszystkie niekorzyści są po stronie permskiej, wszystkie korzyści po stronie jekaterinburgskiej linji.

Następne główne pytanie o krymskiej kolei, także uległo w tym czasie ważnym zmianom. Przeprowadzenie charkowsko-azowskiej linji znacznie skraca odległość, jaką ma przebyć droga żelazna do portów Krymu. Lecz z drugiej strony, w ciągu ostatnich 12 lat, zdołała tu wyrosnąć cała pierwszorzędna twierdza—Kercz, tak, że jeżeli przedtem kwestja o końcu krymskiej linji, wywoływała spory bez końca, to teraz jeszcze bardziej się zawikłała, i zamiast dwóch projektów, każe wybierać pomiędzy trzema: Sewastopolem, Teodozją i Kerczem. Każdy z nich ma za sobą bardzo ważne pobudki i dla tego żeby racjonalnie rozstrzygnąć kwestję krymską, niezbędnem będzie, kiedy linja dojdzie do środka półwyspu, rozdwoić ją na dwie odnogi, skierowawszy jedną na Symferopol i Sewastopol, a drugą na Teodozję i Krym. A jeżeli urzeczywistnienie obu linij odrazu okaże się uciążliwem, to, zdaje się nam, iż pierwszeństwo należy oddać ostatniej, jako zaspakajającej zarazem nasze handlowe i obronne potrzeby. Odnoga do Kerczu nietylko utrwali siłę samej twierdzy, lecz zapewni i najkrótszą naszą komunikację z Kaukazem, wprowadzając go do ogólnego systemu obrony południowego wybrzeża. Skoro kolej żelazna dojdzie do jednej strony cieśniny kerczeńskiej, za kilka lat naturalnie rozwinie się i po drugiej stronie cieśniny, a te dwie odnogi złączone z sobą przewozem parostatkowym, dadzą zupełnie nowy kierunek kaukaskiemu życiu,—uczynią Kaukaz, z kraju odległego od Rosji, krajem bardzo zbliżonym do wszystkich jej ekonomicznych interesów. *(dokończenie nastąpi).*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 18 (30) Października.

Kalendarz.

W sobotę, 19 (31) października, — św. Wolfganga bisk.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 54; zach. o godz. 4 min. 32.

W niedzielę, 20 paździer. (1 listopada), —**Wszystkich Swiętych.** — Słońce wsch. o godz. 6 min. 56; zach. o godz. 4 min. 30.

Stan pogody.

Dziś z rana + 3°5, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	754 3	753 7
Termometr Reaum	+ 3 0	+ 3 8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 4°6, R. Najmniejsze ciepło + 2°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 9.

Widowiska.

TEATR WIELKI.—*Jutro*, w sobotę, komedja **Panna Mężatka** (9-te wystąpienie pani Modrzejewskiej); balet **Na kwaterze.** — *Wczoraj*, we czwartek, dawano balet **Modniarki** czyli **Karnawał paryzki**, było osób 272.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, komedja w 2 aktach, **Trefniś.**—Osoby: Książę Ferrary — p. *Swieszewski*; Margrabia de Casteli, szambelan—p. *Boczkowski;* Maryni, jego sekretarz—p. *Grzywiński;* Hugo Bambetto, bakałarz—p. *Rychter;* Paola, jegio siostrzenica—panna *Gilska;* Zuzanna gospodyni Bambette—pani *Mazurowska;* Djavolini, trefniś z Bergamo—p. *Dąbrowski;* Pucinello, trefniś z Medjolanu—p. *Szober;* trzech radców—pp. *Adler, Mroziński* i *Jejde*, Woźny—p. *Dobrowolski;*—komedjo-opera w 1 akcie, oryginalnie napisana przez Anczyca, **Łobzowianie.** — Osoby: Hrabia — p. *Boczkowski;* Szymon Brzostek, radny wsi Łobzowa—p. *Chęciński*; Zosia jego wnuczka—panna *Urbanowicz;* Paweł Brózda, zamożny włościanin—p. *Dąbrowski;* Magdalena jego żona—pani *Mazurowska*; Tomek ich syn — p. *Sawicki*; Kuba jego przyjaciel—p. *Damse*; Stanisław— p. *Szymanowski*; Kasia, siostra cioteczna Zosi—panna *Rybicka*; Protazy pokątny doradca—p. *Panczykowski*.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto*, **Koncert.** —Początek o godzinie 4 1/2. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Obrezkow*, z zagranicy; dymisjonowany jenerał-major *Kałzikow*, z Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 571, wyjechało osób 590;—koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 168, wyjechało osób 129;—koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 187, wyjechało osób 198; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —;—w ogóle przyjechało osób 691, w tej liczbie z zagranicy 50, wyjechało osób 828, w tej liczbie za granicę 47.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 17 (29) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Szwejtzer w Łodzi, Zawadzki w Siedlcach, Stanek w Krakowie, Mielżyńska w Poznaniu, Gerlach w Pułtusku, Rembielińska w Petersburgu, Mendrzycki w Majdanach, Augustyniak w Orzechowie, Taczanowska w Lututowie, Pietrzak w Żywołkach, Pawiński w Zgierzu, — listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 23 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania,—oraz list do Kasy Głównej w Petersburgu z 2-ma markami, a powinien być rekomendowany.

Dnia 17 (29) b. m. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 80, wyzdrowiało 91, umarło 9, pozostało 1910 (mężczyzn 887, kobiet 1023), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 190, kobiet 186.

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 13, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 6; razem 32,— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 7,— *starozakonnych*: —;— **zmarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 1, razem 25.

Ceny targowe.

dnia 16 (28) Października 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	16	5	77	6	60
Żyto	8	88	5	30	5	55
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	4	2	90	3	13
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	60	—	90	1	—

Pud siana od kop. 33 — 35 Pud słomy od kop. 20 — 22.
Dowozy: Pszenicy 343; Żyta 457; Jęczmienia — Owsa 343 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 18 (30) Października 1868 r.

MONETY.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—		6	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	41
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	
Pruski Kurant za 100 tal	—	—		
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100				
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	-	77	25
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę	—		—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	102	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem	—	—	51	-
„ „ bez kuponu	-		33	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100	-		27	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-oj za rs. 100*)	83	92	83	50
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	79	75	79	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	9[illegible]	50	99	-
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs	67	67	67	33
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	-			—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	-	—	81	--
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	87	—	-	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—		—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	100	50
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	134	25	100	
„ „ „ 1866 „ 100	133	—	—	-
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125				
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100	•		119	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę	—	—	—	-
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.	-	-	-	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	63	33	66	17
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100				
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100	95	—	94	25
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		-	90	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	-	—	-	-

WEXLE.

		Termin	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	106	87 1/2	106	65
„	„ „	k. t.	106	65	108	50
Wrocław	„	2 m.				—
Gdańsk	„ „	2 m.		—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	--	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	30	-	-
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	30	87	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	94	5		—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	—	—
„	„ „	k. t.		-	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	17	99	—
„	„ „	k. t.	—			-

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. 1 k. 42 2/3.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 66 2/3.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 17 (29) Października 1868 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		83 7/8
Obligacje Skarbowe 4%		83 5/8
Listy Zastawne 4%		92 5/8
Bilety Banku Rosyjskiego		91 3/8
Weksle na Warszawę		6 2[illegible] 1/8
„ Peterburg 3 tygodn.		80 5/8
„ „ 3 miesięczny		150 1/4
„ Londyn 3 „		86 7/8
„ Paryż 2 „		66 3/8
„ Hamburg 2 „		56 1/2
„ Wiedeń 2 „		67 1/4
Akcje Rosyjskie		83
Kolej Terespolska		82
dto Warszawsko-Wiedeńska		79 3/8
Listy Likwidacyjne		58 1/2
Nowa pożyczka premjowa 1-em		62
„ „ „ 2-em		117 3/8
Żyto na targu „		1[illegible]5
dto „ dostawę		58 3/4
		63
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		115 70
„ Hamburg		85 30
„ Paryż		45 80
Pożyczka Narodowa		63 30
5% Metaliki		57 30
Akcje Banku Kredytowego		212 40
Z PARYŻA.		
Renta 3%		7[illegible] [illegible]0
Renta Włoska		54 70
Akcje Kredytu Ruchomego		278
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		94 3/4

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 6798. *Сувалкское Губериское Правленіе.*

На основаніи 1-й статьи Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. вызываетъ самовольно отлучившихся за границу еврея города Серее Зусмана Аронзона, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящего вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому началъству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 г. о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ.

Г. Сувалки, Октября 12 (24) дня 1868 г.
за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 6734. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го Сентября поступило въ оный прошеніе Г. Гардиссаля о выдачѣ иностранцамъ Лефевру и Дерре 10-лѣтней привилегіи на самодѣйствующій гормазъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6735. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го сего Сентября поступило въ оный прошеніе Г. Тиріона о выдачѣ Товариществу подъ фирмою „Фарко и сыновія" 10-лѣтней привилегіи на новаго устройства двигательный механизмъ, примѣнимый ко всякаго рода механическимъ работамъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6736. *Департатентъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го сего Сентября поступило въ оный прошеніе Г. Тиріона о выдачѣ Товариществу подъ фирмою „Фарко и сыновья" 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованныя регуляторы для морскихъ паровыхъ машинъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6448. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3-го сего Сентября поступило въ оный прошеніе Г. Бонневиля о выдачѣ иностранцамъ Свене, Андрюсу и Томасу 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный сверлилный снерядъ.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6449. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 19 Августа с. г. поступило въ оный прошеніе Ученаго Мастера Андрея Александрова о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на изобрѣтенную имъ паровую машину съ круговымъ движеніемъ поршня.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6450. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. Св. Зак. Т. XI объявляетъ, что 2?-го Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ Гг. Тюляеву и Шволтенбергу 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованный спос бъ отапливанія, варки и освѣщенія помощью воздуха, насыщеннаго углеродистыми водородами.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6452. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. Св. Зак. Т. XI) объявлетъ, что 9 Іюня сего года поступило въ оный прошеніе Г. Бонневиля о выдачѣ иностранцу Ф. Эллерсгаузену 10-лѣтней привилегіи на способъ и снаряды для приготовленія литой стали и ковкаго желѣза изъ чугуна.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6453. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) обьявляетъ, что 9-го Іюня сего года поступило въ оный прошеніе Г. Гардиссаля о выдачѣ иностранцу Людовику І. Ф Маргериту 10 лѣтней привилегіи на способъ приготовленія и рафинированія сахара помощью алкоголя и сѣрной кислоты.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

N. D. 6454. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 17-го Августа сего года поступило въ оный прошеніе Г-на Г. Бонневиля о выдачѣ иностранцу Вильгельму Висману 10 лѣтней привилегіи на способъ и снарады для сохраненія мяса.

Г. Варшава, Сентября 1868 года.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 4741. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach*

Ogłasza się, że z powodu nastałej śmierci:

1. Franciszka Ksawerego 2 imion Osipowskiego, współwłaściciela dóbr Łosewicze i Stankuny w powiecie Sejnskim położonych.

2. Adama Uszynskiego, wierzyciela sumy rs. 675 w Zlewkach do Nr. 1 lit. b; rs. 1,180 kop. 31 w Zlewkach do Nr. 8 lit. b; sumy rs. 1,200 i rs. 723 sposobem ostrzeżenia w Zlewkach do Nr. 13 lit. c, działu IV wykazu hypotecznego na dobrach ziemskich Kamiecie w powiecie Tejnskim oraz wierzyciela sum rs. 750 i rs. 196 kop. 80 z procentami i kosztami, niemniej sumy rs. 77 kop. 51 sposobem zastrzeżenia miejsca pod Nr. 40 działu IV, wykazu hypotecznego na dobrach Sagowo w powiecie Sejnskim ubezpieczonych.

3. Wiktorji Bohdanowiczowej, wierzycielki sumy rs. 1575 pod Nr. 16 działu IV, wykazu hypotecznego na dobrach Krasnobruda w powiecie Sejnskim ubezpieczonej.

4. Jana Kantego Kossakowskiego, wierzyciela sumy rs. 3,075 pod Nr. 24 działu IV, wykazu hypotecznego na dobrach Giże w powiecie Wołkowyżskim zabezpieczonej i

5. Michała Jagmina współwierzyciela sumy rs. 8,460 pod Nr. 17 działu IV wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Sudawskie w powiecie Suwałkskim położonych ubezpieczonej i współwierzyciela sumy rs. 2,040 w Zlewkach do Nr. 1 działu IV. wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Roś w powiecie Wołkowyżskim położonych zabezpieczonej; toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 18 (30) Stycznia 1869 r. jest oznaczony, strony interesowane z prawami swemi w tym terminie do Kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją zgłosić się zechcą.

Suwałki d. 1 (13) Lipca 1868 r.
Władysław Russocki.

N. D. 4761. *Pisarz Sądu Pokoju w Łęczycy.*

Z powodu nastąpionej śmierci Majera Rozenberg współwłaściciela połowy nieruchomości w mieście Łęczycy Nr. 76 literą *A.* oznaczonej, w dniu 24 Września (6 Października) 1866 r. zmarłego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin półroczny na dzień 25 Stycznia (6 Lutego) 1869 r. godzinę 10 rano w kancelarji hipotecznej Sądu tutejszego wyznaczam.

Wzywam przeto strony interesowane. aby w terminie powyższym z dowodami pod prekluzją stawić się zechciały.

Łęczyca d. 15 (27) Lipca 1868 r.
Edward Hulanicki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. *6746* *Sąd Pokoju w Biele. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypotecznej nieruchomości w granicach miasta Powiatowego Biały położonych, do własności Karoliny Kucewiczowej należących, a mianowicie:

1. Ogrodu zagonów 12 z łąką przeciwległą między ogrodami z jednej strony Panien Miłosierdzia, a z drugiej Kazimierza Jankowskiego.

2. Ćwierci gruntu ornego w trzech zmianach pomiędzy miedzami Jana Karpowicza i Andrzeja Krukowskiego, oraz

3. Ćwierci gruntu, również w trzech zmianach pomiędzy miedzami Antoniego i Rozalji Dzubińskich z jednej, a Ignacego Aleksandrowicza z drugiej strony.

Regulacja ta co do powyższych nieruchomości, odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r.

Wzywa przeto interesantów, ażeby w terminie tym, z dokumentami prawa ich wspierającemi osobiście lub przez pełnomocników, urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali, w razie bowiem przeciwnym, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, na żądanie którgokolwiek z interesantów, tenże na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 roku i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tym dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być winni.

Biała d. 10 (22) Października 1868 r.
Podsędek, Bielak.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6803. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże, natychmiast dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna, od sumy, jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r.

A. Dla Zarządów Cyrkułowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2,466, sążeń od rsr. czterech kop. pięćdziesiąt.

2. Swiec łojowych funtów 6,509, funt od kop. ośmnastu.

3. Mioteł do czatowni sztuk 288, sztuka od kop. jednej i pół.

B. Dla Straży Ogniowej.

4. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 660, sążeń od rsr. czterech kop. pięćdziesiąt.

5. Swiec łojowych funtów 8,106, funt od kop. ośmnastu.

6. Ruzg brzozowych na wichy i miotły kominiarskie fur 350, każda 30 pęków mocno związanych, obejmujący każdy grubości w średnicy werszków 12, fura od rsr. czterech.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą, jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1830 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację. iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 1,830 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6804. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomosci powszechnej, że w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę roku 1869:

A dla Warszawskiej straży Ogniowej:

1. Półkożuchów większych sztuk 282, sztuka od rs. 4 kop 50.

2. Półkożuchów mniejszych sztuk 60, od rs. 3 kop. 50.

B. dla Warszawskiej straży Policyjnej.

3. Kożuchów tołubami zwanych, bez pokrycia, sztuk 74, sztuka od rs. 10.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej poszczególnionych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Gł. ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy na rok 1869 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami ogłoszenia) i odstępuje od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Gł. ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowki.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6802. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869, do tegoż dnia i miesiąca 1870 r.

a) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

Oleju dla oświetlenia miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, oraz latarni w zabudowaniach Straży Ogniowej znajdujących się około 55,000 funtów, z których $^{3}/_{4}$ części rzepakowego, a $^{1}/_{4}$ część konopnego, tylko w czasie wielkich mrozów użyć się mającego, a to od ceny po kop. sr. piętnaście za funt bez różnicy rzepakowego lub konopnego.

b) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

Oleju rzepakowego dla oświetlania czatowni około funtów 1620, od kop. sr. piętnastu za funt, knotów bawełnianych arszynów 360, arszyn od kop. sr. jednej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 850 i na koszta ogłoszenia rs 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 850 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 6801. *Млавское Уѣздное Управленіе.*

Вслѣдствіе предписанія Плоцкаго Губернскаго Правленія отъ 30 Сентября с. г. N. 6215 симъ объявляется, что 18 (30) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра въ присутствіи здѣшняго Управленія, будутъ производиться торги посредствомъ опечатанныхъ деклараціи на отдачу въ подрядъ постройки мостовой на пространствѣ 81½ погонныхъ саженей по Варшавской улицѣ въ гор. Млавѣ за сумму 709 р. 9¼ коп. сер. опредѣленную Губернскимъ Правленіемъ смѣтою. Желающій торговатся долженъ представить залогъ наличными деньгами въ количествѣ 35 р. 45½ коп. или свидѣтельство котораго нибудь казначей

ства въ принятіи зказаннаго залога. Прочія же торговыя кондиціи могутъ быть прочтены въ здѣшнемъ Управленіи во всякое время за исключеніемъ праздниковъ.

Форма декларацій прилагается, которыя только къ 11 часамъ утра будутъ принимаемы.

Форма декларацій.

Вслѣдствіе объявленія Млавскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . . за N. . . . . объявляю желаніе взять въ подрядъ постройку мостовой на пространствѣ 81½ погонныхъ саженей по Варшавской улицѣ въ г. Млавѣ са сумму (означить количество цыфрами и прописью) и объязываюсь это исполнить съ точнымъ примѣненіемъ къ установленнымъ для того кондиціямъ. Залогъ 35 р. 45½ коп. при семъ прилагаю (или же квитанцію такого то казначейства, который въ случаѣ еслибы торги несостоялись за мною получу въ собственные руки) или прошу отослать въ такое то мѣсто. Мѣсто моего жительства въ N. Писано въ N. дня N. мѣсяца N. года.

Подпись имя и фамилію.

Г. Млава, Октября 12 дня 1868 года.

N. D. 6786. *Магистратъ Города Ченстохова.*

Объявляетъ, что 7 (19) Ноября с. г. въ 3 часа по полудни въ здѣшнемъ Магистратѣ посредствомъ запечатанныхъ декларацій въ присутствіи Г. Начальника Уѣзда или его Помощника по Административно-Хозяйственной части, будутъ производиться торги на отдачу въ откупное содержаніе дохода отъ убоя скота въ Ченстоховской городской скотобойнѣ отъ годичной суммы 3,005 руб. 55½ к. на время съ 1 (13) Января 1869 по 1 (13) Января 1872 г. или на 3 года.

Желающій приступить къ торгамъ обязанъ въ означенный срокъ представить по прилагаемой формѣ объявленіе на гербовой бумагѣ за 15 коп. написанное, четко безъ поправокъ и подчистокъ съ приложеніемъ квалификаціоннаго свидѣтельства и квитанціи городской или другой кассы, или Польскаго Банка на взносъ залога равняющагося $^1/_{10}$ части торговой суммы т. е. 301 руб., который отказывающимся немедленно будетъ возвращенъ.

Подробныя условія могутъ быть разсмотрѣны въ мѣстномъ Магистратѣ въ часы присутствія.

Форма объявленія.

Согласно объявленію Магистрата Г. Ченстохова отъ 13 (25) Октября с. г. за N. 5222 представляю настоящее объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ откупъ доходъ отъ убоя скота въ одной скотобойнѣ города Ченстохова за годовую сумму N. руб. (здѣсь слѣдуетъ прописать деньги прописью и цифрами), а равно соглашаюсь на всѣ мнѣ въ полнѣ извѣстныя условія. Квалификаціонное свидѣтельство и квитанцію на внесенный залогъ въ количествѣ 301 р. прилагаю.

Писалъ въ NN. мѣсяца, дня NN. 1868 г.

Здѣсь подписать имя и фамилію.

Г. Ченстохова, 13 (25) Октября 1868 г.

Президентъ, Маковецкій.

N. D. 6792. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie*

Podaje do wiadomości, iż z powodu niedojścia do skutku w dniu 7 (19) b. m. i r. licytacji na wydzierżawienie na risico niewypłaconego dzierżawcy lokalu w kamienicy Szpitalnej przy ulicy S-to Krzyskiej pod Nr. 1335 na 1 piętrze składającego się z 5 pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, drwalni, góry i piwnicy, od ceny rocznej rsr. 495, to jest na czas do expiracji kontraku czyli do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. odbędzie się powtórna takaż licytacja głośna in plus w dniu 24 Października (Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana przed delegowanymi Członkami Rady Szczegółowej.

Bliższe wiadomości w kancelarji Szpitalnej każdodziennie.

Warszawa d. 15 (27) Października 1868 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 6710. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Listopada o godzinie 11 rano w Kancelarji Szpitala Ś-go Rocha przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr. 395, odbędzie się przed delegowanemi Członkami Rady, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami, na dostawę dla tego szpitala w ciągu roku 1869, to jest w czasie od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70, mięsa wołowego, cielęcego, baraniego, wieprzowego, słoniny, chleba, bułek, masła, jaj, piwa, oleju, nafty i węgla kamiennego.

Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w Kancelarji Szpitala każdodziennie wyjąwszy świąt, od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa d. 12 (24) Października 1868 r.

Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, A. Broniewski.
Nadzorca, A. Tymieniecki.

N. D. 6824. *Urząd Starszych Zgromadzenia Rzeźników Warszawskich.*

Podaje do wiadomości, że w d. 5 (17) Listopada r. b. o godzinie 4 z południa, odbywać się będzie w sali dosiedzeń Urzędu pod Nr. 514 licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, podług wzoru niżej zamieszczonego, na wydzierżawienie zabierania krwi z zaszlachtowanego bydła i trzody chlewnej w szlachtuzach Warszawskich i Pradze na lat trzy to jest od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. poczynając od sumy rocznej dzierżawy rs. 715, wyraźniej rubli srebrem siedmset piętnaście.

Każden zatem, przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć w Urzędzie Starszych na vadium rs. 75 i na koszta ogłoszenia rub. sreb. 10.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązuję się zaraz uzupełnić złożone vadjum do wysokości $^1/_4$ części postąpionej przez siebie dzierżawy rocznej, która jako kaucja pozostanie do expirabji kontraktu, w depozycie Banku.

Konkurenci mający chęć licytowania winni w terminie przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce Starszego Zgromadzenia deklarację opieczętowaną, oraz vadium, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwracanem będzie.

Warunki szczegółowe do licytacji, odczytane będą przed rozpoczęciem licytacji.

Warszawa d. 17 (29) Października 1868 r.

Starszy Zgromadzenia, X. Kalczyński.
Podstarszy, L. Kramer.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszeuia Urzędu Starszych Zgromadzenia Rzeźników Warszawskich, w d. 5 (17) Listopada r. b. podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść na lat trzy dzierżawę poczynając od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca roku 1871, zabierania krwi z zaszlachtowanego bydła i trzody chlewnej, w szlachtuzach Warszawskich i Pragi, za sumę roczną rubli srebrem (wypisać liczbę literami, bez skrobań i poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi objętemi.

Vadium do licytacji w wysokości rs. 75, i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszej deklaracji składam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania).

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

N. D. 6799. *Бургомистръ Города Домбя.*

Такъ какъ публичные торги назначенные на 2 (14) Октября с. г. несостоялись, то Магистратъ г. Домбе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ канцеляріи онаго въ 3 срокъ т. е. 13 (25) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться изустные публичные торги отъ суммы 401 руб. на отдачу въ одногодичное арендное содержаніе дохода съ убоя скота, начиная съ 1 Января 1869 г.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ означенный срокъ и внести залогъ въ количествѣ 40 руб. 10 коп., который неустоявшему при торгахъ тотчасъ будетъ возвращенъ а за кимъ останутся торги, удержанъ съ обязанностію пополнить оный до $^1/_5$ части предложенной на торгахъ суммы.

Г. Домбѣ, Октября 13 дня 1868 г.

за Бургомистра, Шорцъ.

N. D. 6693. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych ruchomości, a mianowicie: meble i różne sprzęty gospodarskie; w dniu 28 Października (9 Listopada) 1868 roku o godzinie 2-ej z południa pod N-rem 1258*a* przy ulicy Nowy-Świat, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 10 (22) Października 1868 r.

Sosonko.

N. D. 6819 Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Smoczyńskiego obywatela w Warszawie pod Nr 56 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego Patrona przy tutejszym Trybunale w Warszawie pod Nr. 549 lit. *A* zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,775 z procentem od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i kosztów od Tomasza Głogowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2589 położonej, zaś we wsi Mokotowie Okręgu Powiecie i Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokółem Leona Czamańskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1866r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Bugaj pod Nr. 2589 pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy, Wyziału I. Cyrkule Policyjnym I. Gminie tegoż Cyrkułu w Cyrkule Administracyjnym 1 i 2 na gruncie dziedzicznym położona prawem własności do egzekwowanego dłużnika Tomasza Głogowskiego należąca, a w posiadaniu dzierżawnem Samuela Kobryner na lat trzy od dnia 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. licząc, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łok. kwadr. 396 zawierająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

Dom mastv murowany o partarze, pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze. z facjatami w poddaszu, blachą żelazną kryty, trzy kominy murowane mający, pod domem tym jest piwnica.

W domu tym jest 15-tu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu w ilości rs 917 kop. 40 rocznie uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Chęcińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym tutejszym w Warszawie, pod Nr. 549 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszwy Wydziału I-go w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 1 (13) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Chęciński Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 13 (25) Sierpnia 1866 r.

w z. Podisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Sierpnia 1867 r.

w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach: 5 (17) Października, 19 (31) Października i 2 (14) Listopada 1866 trzech publikacji zbioru objaśńnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2589 położonej Trybunał Cywilny tutejszu wyrokiem z dnia 2 (14) Listopada 1866 r. tormin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej wyznaczył na dzień 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rsr. 3,000, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku w taksie urzędowej przez biegłych sporządzić się mający ustanowionego.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1866 r.

za Pisarza Trybunału, R. D.
Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

W terminie powyższym Trybunał nieruchomość w Warsawie pod Nr. 2589 położoną, Władysławowi Chęcińskiemu Patronowi za sumę rsr. 3.000 przygotowawczo przysądził i wyrokiem w tymże dniu wydanym, termin do ostatecznego jej przysądzenia wyznaczył na dzień 9 (21) Lutego 1867 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu posiedzeń tutejszego Trybunału Cywilnego wydziału I. w Warszawie pod Nr. 549, a licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 30 Listop. (12 Grud.) 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Ponieważ termin powyższy do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2589 położonej, na dzień 9 (21) Lutego 1867 r. oznaczony dla zaszłych sporów spełzł bezkutecznie, przeto po usunięciu tychże sporów, wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, w dniu 6 (18) Września t. r. zapadłym, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swoim na ilację Karola Smoczyńskiego w dniu 8 (20) Lutego 1868 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie sie w miejscu posiedzeń tutejszego Trybunału Cywilnego w Wydziale I. w Warszawie pod Nr. 549, a licytacja racznie się od sumy rsr. 3,038 kop. 48 i $^1/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sporządzoną wynalezionego.

Warszawa d. 17 (29) Lutego 1868 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Gdy i ten termin na dzień 21 Marca (2 Kwietnia) 1868 r. godzinę 10 z rana do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2589 położonej oznaczony, z powodu dalszych sporów ze strony dłużnika Tomasza Głogowskiego wyniesionych, nie mógł być odbyty, przeto po usunięciu ich wyrokiem IX Departamentu Rządzącego Senatu dnia 4 (16) Września t. r. zapadłym, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 10 (22) Października 1868 r. na ilacją Karola Smoczyńskiego wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2589 położonej, na dzień 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, a licytacja zacznie się od sumy rs. 3,038 kop. 48⅓, jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sporządzoną wynalezionego.

Warszawa d. 16 (28) Października 1868 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 6819. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Joanny Blum panny pełnoletniej, z własnych funduszów utrzymującej się, obywatelki, w Warszawie pod Nr. 527 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu dwóch sum: rsr. 1,800 i rsr 600, z procentem od dnia 1 Kwietnia 1868 r. liczyć się winnym, i kosztami od Barbary z Lasockich Męczyńskiej, po Antonim Męczyńskim obywatelu, pozostałej wdowy, i Celestyny Pałuskiej panny pełnoletniej, obudwóch właścicielek nieruchomości w Pradze pod Warszawą pod Nr. 155 położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze przy Warszawie przy ulicy Wołowej pod Nr. 155, w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym XII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze, na gruncie czynszowym, z którego rocznie opłaca sią rsr 1 kop. 50, położona, prawem własności do Barbary z Lasockich Męczyńskiej, po Antonim Męczyńskim pozostałej wdowy, i Celestyny Pałuskiej panny pełnoletniej, w Pradze przy Warszawie pod Nr. 155 zamieszkałych, należąca, w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana jedno-piętrowa o dwóch kominach nad dach dachówką kryty wymurowanych.

2. Parkan z desek w słupy z bramą furtką.

3. Domek z drzewa, dach gontami kryty, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

4. Oficyna parterowa z cegły palonej murowana, o jednym kominie nad dach dachówką kryty wyprowadzonym

5. Parkan z desek w słupy z furtką.

6. Domek mały z drzewa deskami kryty, o jednym kominie z gliny i cegły ulepionym.

7. Skrzynia wielka z bali w ziemi urządzona z przykryciem.

8. Kioaki z drzewa deskami kryta, o dwóch sedesach.

9. Komórki z drzewa gontami kryta.

10. Parkan z desek z bramą i furtką z sztachet urządzoną.

11. Podwórze niebrukowane z rynsztokami, około domu kamieniem polnym wybrukowanym.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanych, jest 6-u lokatorów z imioz i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie

pod N. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Try, bunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze, przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1868 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 24 Czerwca (6 Lipja) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi caaresztowań w Kancelarji Trybunału tutej. zzego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 9 (21) Września 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1868 roku.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Lipca 1868 roku.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu dwóch publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży nieruchomości tej ułożonych, popierająca wywłaszczenie Joanna z Blumów, Augusta Kobylańskiego obywatela żona, sumy swe rs. 1,800 i rsr. 600 z procentami i prawem prowadzenia dalszej subhastacji odcedowała, aktem przed Hipolitem Truszkowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie zawartym dnia 4 (16) Października r. b., Teodorze z Blumów, Jana Dąbkowskiego Referenta Komisji Rządowej Sprawiedliwości żonie, która działając w asystencji tegoż swego męża wraz z tymże mężem w Warszawie w domu pod Nr. 366 zamieszkała, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata pod Nr. 519 w Warszawie zamieszkałego, obrane mająca i imieniem której, tenże Teofil Tomicki Adwokat dalszą subhastacją popiera, odbyła trzecią publikacją zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży nieruchomości tej ułożonych w dniu 7 (19) Października r. b, a Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu 7 (19) Października r. b. zapadłym, termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień 4 (16) Listopada r. b., który się odbędzie na publicznej audjencji tegoż Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w wydziale pierwszym o godzinie 10 z rana. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,000 w warunkach licytacyjnych podanej.

Warszawa d. 9 (21) Października 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 6817. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Epstein obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 1778, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron za Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż nieruchomości Dwór Gościnny zwanej w rynku miasta Zduńskiej-Woli położonej, w drodze przymusowego wywłaszczenia, w poszukiwaniu sumy rs. 12,000 z procentem od 1 Lipca n. s. 1866 r. od Herszfinkla Zeliga jako właściciela, tamże zamieszkałego, zajętej popiera. Protokółem Komornika Sądu Apelacyjnego Ludwika Wichrowskiego, w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. sporządzonym, zajętą została w drodze przymusowego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ,

Dwór Gościnny, w mieście Zduńskiej-Woli, pod Nr. 1 policyjnym, w środku rynku tegoż miasta położona, do własności Zeliga Herszfinkel handlującego w mieście Zduńskiej-Woli mieszkającego należąca, w okręgu Szadkowskim, powiecie Sieradzkim gubernji Kaliskiej leżąca, z której opłaca się do kasy miejskiej podatków rocznie rs. 131 kop. 70, jest w niej lokatorów 44, których imiona i nazwiska, jak i wysokość opłacanego czynszu, w akcie zajęcia są wymienione.

Akt zajęcia, zbiór objaśnień i warunki, przejrzane być mogą u Franciszka Modrzejewskiego Patrona i w biurze Pisarza Trybunału.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku, Juljanowi Otockiemu, na ręce Franciszka Lewkowicza jego za stępcy, i Adamowi Sarneckiemu, Burmistrzowi miasta Zduńskiej-Woli, do rąk własnych, dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1868 r. następnie do księgi wieczystej miasta Zduńskiej Woli w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu, d. 16 (28) Lipca r. b. wniesiony i zapisany, zaś do księgi zaregestrowań na ten cel w biurze Pisarza Trybunału utrzymywane, w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż tej nieruchomości odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefiny stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych o sprzedaży na audjencji wspomnionego Trybunału, w d. 17 (29) Września r. b. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie 1 (13) Października a trzecie dnia 15 (27) Października tegoż roku, odbyło się. Poczem termin do tymczasowego przysądzenia na d. 3 (15) Grudnia r. b. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Popierający sprzedaż podaję za nieruchomość tę rs. 4,000.

Kalisz d. 15 (27) Października 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 6816. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni iż na żądanie Roberta Pusch właściciela nieruchomości, głuwnego opiekuna nieletnich Aleksandra, Florentynyi Wandy rodzeństwa Ratke po niegdy Karola i Elzbiecie małżonkach Ratke pozostałych dzieci, w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron na Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich Stęplewa z folwarkiem Swarzyn w drodze przymuszonego wywłaszczenia w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od daty ostatniego kwitu od Florjana Ignacego Pętkowskiego należnej zajętych, popiera. Protokułem Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego na gruncie dóbr w d. 26 Września (8 Października) rozpoczętym, a 27 Września (9 Października) 1866 r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA IEMSKIE

Stęplew składające się z wsi i folwarku Stęplew oraz z folwarku Swarzyn zwanego z wszelkiemi zabudowaniami dworskiami, z wyłączeniem z pod zajęcia i sprzedaży zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, z resztą wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, zaroślami i pastwiskami z tem co całość ich stanowi i w tym ograniczeniu jak się teraz znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Wolą Świniecką i Kikami, na południe z kolonią Grabiszewem do Kik należącą i dobrami Gorzewem, na zachód z Pęgowem, a na północ z Zaborowem i Kraskami, odległe są od miasta okręgowego Warty wiorst 35, Gub. Kalisza 60, Uniejowa 8, Poddębie 16 a Dąbia 10, należą do parafji Wielenin Gminy Zelgoszcz położone w P-cie Turekskim, O-gu Wartskim Gub. Kaliskiej których właścicielem jest Florjan Ignacy Pętkowski we wsi Stęplewie zamieszkały i pozostają w jego posiadaniu.

Granice są niesporne, w jednym tylko punkcie od strony Woli Świnieckiej włościanie z tychże dóbr roszczą pretensją w boru około 2 mórg.—Całe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około włók 29, mórg 26, pręt. 250, czyli dziesiatyn 470 na miarę ruską; grunta należą do klasy II, III, IV i V Znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebom gospodarstwa odpowiednie, oraz karczma w której mieszka kowal Fransisdek Piotrowski, a w której w chwili zajęcia trunków nieszynkowano, jest także wiatrak wydzierżawiony Andrzejowi Karbowskiemu za czynsz roczny rs. 60.

Na gruncie jest inwentarz żywy i martwy, którego ilość jak i wysiewu w akcie zajęcia wymienione.

Podatki dworskie do kasy Powiatu Kaliskiego opłacać się winne, wynoszą rs. 175 prócz procentu od pożyczki Bankowej.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Stęplewa pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilości oraz innych szczegółów znajduje się w protokule zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Franciszka Modrzejewskiego i w biórze Pisarza Trabunału, gdzie również zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju o-gu Wartskiego Ludwikowi Henrych do rąk własnych d. 3 (15) Listopada r. 1866 i Wójtowi Gminy Zelgoszcz do którego Stęplew dobra należą Dyonizemu Trzebińskiemu w d. 1 (13) Listopada r. t. do rąk własnych, następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Stęplewa w Kancelarji Ziemiańskiej d. 19 Września (1 Października) 1867 r. wniesione i wpisany, a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału utrzymywanej d. 29 Września (11 Października) r. b. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunała Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i przedaży na Audjencyj namienionego Trybunału w d. 10 (22) Listopada 1867 r. o godzinie 10 z rana nastąpiło, a po odbyciu dwóch następnych ogłoszeł tychże warunków, termin do temczasowego przysądzenia na d. 16 (28) Stycznia 1868 r. oznaczony został, w którym po oddaleniu wyniesionych sporów, dobra te Patronowi Modrzejewskiemu za sumę rs. 6,000 tymczasowie na własność zasadzono, a termin de stanowczego przysądzenia na d. 8 (20) Marca 1868 r. był oznaczony, który jednak dla wywołanych ze strony dłużnika sporów do skutku nie przyszedł, po usunięciu jednak takowych Trybunał wyrokiem Ilacyjnym z d. 8 (20) Października t. r. nowy termin na d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. godzinę 10 z rana oznaczył, i w tym też, sprzedaż oubytą na audjencji Trybunału zostanie.

Kalisz d 9 (21) Października 1868 r.
Asesor kolegialny J. Migórski.

N. D. 6820. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Podaje do wiadomości publicznej, że siedziba rolna kolonjalna z budowlami i zasiewami na takowej znajdującemi się, we wsi Pojewoniu, gminie Pojewoń, Powiecie Wołkowyżskim pod N-rem 39 Tabeli prestacyjnej położona, z morgów 37 prętów 246 miary nowopolskiej gruntu i łąk oraz z domu mieszkalnego, stodoły, spichrza i pięciu chlewów drewnianych składająca się, w spadku po Jakóbie Głowackim pozostała, dziś do Sukcesorów jego należąca, a w szczególności: w jednej trzeciej części do Księdza Jana Głowackiego, w jednej trzeciej części do Kazimierza Głowackiego żołnierza nieograniczenie urlopowanego, obydwóch we wsi Puńsku, Powiecie Sejnskim, oraz w jednej trzeciej części z głowy zmarłego Tomasza Głowackiego, do dzieci tegoż: Józefa Głowackiego, Feliksa Głowackiego, Anny Głowackiej panny doletniej we wsi Pojewoniu i Marjanny z Głowackich żony Kazimierza Ejdukajtysa we wsi Budwiecie, gminie Pojewoń zamieszkałych.

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Suwałkach daty 2 (14) Czerwca 1867 r. na domaganie się dwóch pierwszych wspólwłaścicieli Księdza Jana i Kazimierza braci Głowackich, wystawioną zostaje w drodze działów na sprzedaż publiczną.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbyło się w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., a termin do drugiej publikaty i zarazem do przygotowawczego przysądzenia przed delegowanym W. Bogowolskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Suwałkach, w sali posiedzeń tegoż Trybunału, oznaczony został na dzień 10 (22) Maja r. b. godzinę 10 z rana.

Licytacja odbywać się będzie za pośrednictwem Patronów i zacznie się od sumy rs. 1,415 jako wartości z oszacowania przez biegłych wynalezionej.

Ksiądz Głowacki i brat jego Kazimierz Głowacki, jako właściciele dwóch trzecich części Siedziby na sprzedaż wystawionej z przychodami, od dnia 25 Lipca 1849 r. a nadto, Ksiądz Głowadzki jako właściciel sumy rs. 537 kop. $33\frac{1}{2}$ z procentem 5% od dnia 14 Stycznia 1864 r. i sumy rs. 157 kop. 98 prawomocnie z trzeciej schedy zasądzonych wolnemi są każdy po szczególe od składania vadium. Dzieci zaś Tomasza Głowackiego, jako właściciele trzeciej schedy, tak jak i każdy obcy licytant, obowiązani będą, złożyć vadium na stole sądowym lub do rąk popierającego Patrona w kwocie rs. 350.

Nowonabywca obowiązany jest całkowity szacunek postąpiony, we dwa tygodnie po licytacji, odesłać do depozytu Banku Polskiego na rzecz właścicieli siedziby. Po dopełnieniu tego dopiero, będzie miał prawo kosztem swoim wyjąć wyrok adjudykacyjny i objąć nabytą siedzibę w swoje posiadanie; a to wszystko przy zachowaniu formalności przepisanych, postanowieniem Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1865/6 r., a w szczególności: że ze względn, iż siedzba z natury swej jest włościańską, nikt inny, jak tylko osoby tegoż stanu, co do swego pochodzenia w duchu tego postanowienia ulegitymowane, ubiegać się będą mogły o nabycie.

W razie utrzymania się przy nabyciu popierających Jana lub Kazimierza Głowackiego, ciż będą mieli prawo dwie trzecie części postąpionego na licytacji szacunku z przychodami a nadto: Ksiądz Głowacki zasądzone sobie sumy potrącić, a tylko resztę szacunku przypadającego do depozytu Banku na schedę trzecią po Tomaszu Głowackim, odesłać.

Plus licytant nabywa siedzibę w takim stanie: z tem wszystkiem, jak w terminie ostatecznego przysądzenia znajdować się będzie, bez żadnej ewikcji, o stanie zatem siedziby sam wcześnie na gruncie przekonać się jest obowiązany.

Obszerniejszy zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w każdym czasie przejrzanym być może w Kancelarji podpisanego Pisarza Trybunału lub też u Edwarda Szwejde Patrona w Suwałkach, który sprzedaż popiera i u którego pierwsi dwaj współwłaściciele Jan i Kazimierz Głowaccy zamieszkanie prawne mają obrane.

Suwałki dnia 10 (22) Kwietnia 1868 r.
(podp.) Wierzbicki.

Po odbyciu w dniu 10 (22) Maja r. b. przygotowawczego przysądzenia, termin do stanowczej sprzedaży siedziby rolnej kolonjalne Głowackich, we wsi Pojewoniu położonej, wyjznaczony został na dzień 5 (17) Listopada r. b. godzinę 10 z rana, w którym to dniu licytacja ostateczna odbywać się będzie przed delegowanym W. Bogowolskim Sędzią Trybunału tutejszego, w sali posiedzeń tegoż Trybunału w Suwałkach i zacznie się od sumy rub. sr. 1,415 na przygotowawczem przysądzeniu postąpionej.

Suwałki dnia 7 (19) Października 1868 r.
(podp.) Wierzbicki, Pisarz Tryb.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6754. Z powodu toczącego się sporu **o zwrot wekslu** przez M Lindenfeld na rzecz Pawła Jakunin w dniu 26 Listopada 1867 r. na **rsr. 300** wystawionego, jako zupełnie zaspokojonego, podaje się do wiadomości publicznej, iżby wekslu tego **nikt nie nabywał,** gdyż żadnej z tego nabycia **nie odniesie korzyści.**

M. Lindenfeld.

2—16210 **W. Przyjemski,** Obrońca.

N. D 6781. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety lombardowe** wydane za Nr. 22,783 na rs. 37, 22,983 na rs. 30 i 19,822 na rs. 31, zagubione zostały.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 4 (16) Października r. b. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 15523.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.